

Zjazd ZZ Pracowników Kultury i Sztuki

W dniach 27—28 bm. odbędzie się w Warszawie IV zjazd Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki. 131 delegatów, reprezentujących ponad 80 tys. pracowników zatrudnionych w placówkach i instytucjach kulturalnych, radzić będzie nad podstawowymi problemami rozwoju kultury i działalności wychowawczej oraz nad poprawą warunków socjalno-bytowych. (PAP)

Masakra w Kambodży



Wojska kambodżańskie dokonały 9 bm. masakry cywilnej ludności wiejskiej w jednym z obozów na terenie Kambodży, gdzie ułokowano cywilów z pogranicznych wiosek. W masakrze zabito 90 osób, wśród których znajdowały się kobiety i dzieci. Na zdjęciu: ciała zamordowanych na terenie obozu. CAF — UPI — telefoto

Dalsze protesty po terrorystycznym nalocie izraelskim na szkołę

Oświadczenie Kwatery Głównej ZHP

Studenci uniwersytetu kairskiego postanowili odbudować szkołę podstawową w Bahr el-Bakar zbombardowaną w ub. środę przez lotnictwo izraelskie. Ministerstwo Oświaty zapewnia ze swej strony pomoc finansową.

Tymczasem w dalszym ciągu napływają informacje o protestach przeciwko nalotowi samolotów izraelskich na szkołę w Bahr el-Bakar.

Brandt zakończy wizytę w USA

W piątek wieczorem kanclerz Brandt spotkał się w gmachu Kongresu USA z członkami senackiej komisji spraw z granicznych.

Brandt przeprowadził również rozmowę z amerykańskim sekretarzem stanu Rogersem. Był to przegląd sytuacji międzynarodowej pod kątem widzenia stosunków Wschód — Zachód. Brandt referował sprawę rozmów ze Związkiem Radzieckim i Polską, przy czym, jak twierdzi się w kołach delegacji zachodnoniemieckiej, koncepcje bońskie zostały przyjęte z zadowoleniem przez stronę amerykańską. Jak się dowiaduje korespondent AFP, koncepcje te przewidują traktowanie „polityki wschodniej” jako całości, a więc uzależniają ewolucję stanowiska NRF wobec krajów socjalistycznych od rozmów czterech mocarstw w sprawie Berlina Zachodniego.

W sobotę rano odbyła się ostatnia 45-minutowa rozmowa kanclerza Brandta z prezydentem Nixonem. Wieczorem Brandt opuścił USA.

Wbrew zwyczajowi nie opublikowano żadnego komunikatu o przebiegu rozmów. (PAP)

Nawiązanie stosunków między NRD i Somalią

Niemiecka Republika Demokratyczna i Demokratyczna Republika Somalii nawiązały stosunki dyplomatyczne.

Sobotni numer dziennika „Neues Deutschland” stwierdza, iż krok ten ma na celu umocnienie przyjaźni między oboma krajami.

Niszczyciel „Rommel” dla Bundeswehry

Zastępca inspektora zachodnoniemieckiej marynarki wojennej, kontradmirał Heinz Kuehnle, weźmie udział w dniu 2 maja br. w Bostonie w uroczystości przekazania do użytku Bundeswehry trzeciego niszczyciela rakietowego, zamówionego w stoczni amerykańskiej. Okrętowi temu nada no nazwę „Rommel”, po hitlerowskim marszałku Rommlu.

Scheel w Bonn

Odrzutowiec Bundeswehry, którym w sobotę powrócił do Bonn

GWIAZDZINIEŁKOPOLSKI

NIEDZIELA

POZNAN
12/13 IV 1970
Wydanie ARok wyd. XXVI
Nr 86 (8130)
Cena 50 gr

Start zgodnie z programem • Lądowanie 16 bm.

Trzeci lot „Apollo” na Księżyc

Zgodnie z programem, 11 kwietnia o godzinie 20.13 (czasu warszawskiego) nastąpiło odpalenie rakiety „Saturn-5” która wyniosła pojazd kosmiczny „Apollo-13” na orbitę parkingową, przebiegającą na wysokości około 190 km nad Ziemią. Na pokładzie statku znajdują się trzej kosmonauci: James Lovell (dowódca statku), John Swigert i Fred Haise.

Na orbitę wokółziemską statek wszedł po około 12 minutach lotu. Po wykonaniu pół-

tora okrążenia wokół Ziemi trzeci członek rakiety nośnej wprowadził statek na tor lotu w kierunku Księżyca.

Przed lądowaniem na Srebrnym Globie, co nastąpi 16 bm. o godzinie 3.55, przewidziane są cztery poprawki toru lotu. Kosmonauci spędzą na Księżycu 33 godziny w tym 8 do 10 poza pojazdem księżycowym. Statek wystartuje w drogę powrotną 17 kwietnia o godz. 13.22. W cztery dni później o około godzinie 21, nastąpi wodowanie na Pacyfiku.

Podczas drugiego okrążenia Ziemi, o 22.48 naszego czasu, odpalono trzeci stopień silnika rakiety Saturn i „Apollo-13” wszedł na orbitę. Po wejściu na tę orbitę astronauta dokonał dwóch ważnych manewrów. Trzeci stopień rakiety nośnej został odłączony od statku. Następnie od pojazdu „Apollo” odłączony został pojazd księżycowy, który w czasie startu znajdował się w pojemniku pomiędzy statkiem „Apollo” a rakietą Saturn. Manewrując małymi silniczkami rakietowymi „Apollo” obrócił się o 180 st. i połączył się z powrotem z pojazdem księżycowym, z tym że pojazd ten znajduje się obecnie przed kabiną „Apollo”.

Celem, do którego zmierzają astronauta „Apollo-13” jest rejon położony w pobliżu cen-

trum tarczy księżycowej o nazwie Fra Mauro. Jeśli cel ten zostanie osiągnięty zgodnie z planem, astronauta Lovell i Haise w czwartek przyszłego tygodnia wyjdą dwukrotnie z kabiny pojazdu księżycowego, by ustawić tu zespół aparatów badawczych, zebrać około 50 kg próbek księżycowej gleby, dokonać setek zdjęć i odbyć „marsz zwiadowczy”, podczas

Dokończenie na str. 2

J. Winiewicz przyjął grupę ekspertów MSZ Polski i Norwegii

11 bm. wiceminister spraw zagranicznych Józef Winiewicz przyjął grupę ekspertów MSZ Polski i Norwegii, zajmujących się sprawami bezpieczeństwa i rozbrojenia.

Podczas spotkania z wice-ministrem Józefem Winiewiczem dokonano podsumowania odbytej w ostatnich dniach w Warszawie wymiany poglądów ekspertów obu krajów. Tematyka rozmów obejmowała zagadnienia bezpieczeństwa europejskiego, sprawy będące przedmiotem obrad obecnej sesji genewskiego Komitetu Rozbrojeniowego oraz problematykę wejścia w życie układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej. (PAP)

Z posiedzenia ZG SDP we Wrocławiu

Odznaczenia dla dziennikarzy z Ziem Zachodnich i Północnych

W sali obrad średniowiecznego, piastowskiego ratusza wrocławskiego obradowało w sobotę plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Biorą w nim udział przedstawiciele środowisk dziennikarskich z całego kraju.

Na obrady przybyli m. in. sekretarz KC PZPR Stefan Olszowski, zastępca kierownika Biura Pras KC PZPR — Wiesław Bek i Andrzej Weber, obecni są gospodarze miasta i woj. wrocławskiego.

Obrady prowadził przewodniczący ZG SDP — red. Stanisław Mojkowski.

Obrady plenarne rozpoczęły się uroczystym wręczeniem wysokich odznaczeń państwowych przyznanych przez Radę Państwa dziennikarzom z prasy, radia i telewizji Ziem Zachodnich i Północnych. Aktu dekoracji dokonał sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski.

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski otrzymały 3 osoby.

Złotymi Krzyżami Zasługi udekorowanych zostało 5 osób, a srebrnymi 10 osób.

Serdeczne gratulacje i życzenia złożył odznaczonym Stefan Olszowski.

S. Olszowski podkreślił, że najważniejszym obecnie zadaniem dziennikarzy — działaczy frontu ideologicznego — jest dalsze rozwijanie form i metod swej pracy, służącej kształtowaniu socjalistycznej świadomości społeczeństwa, jego konsolidowania wokół programu intensywnego rozwoju kraju, zadań, jakie wysuwa partia i rząd.

Następnie zabrał głos przewodniczący Zarządu Głównego SDP red. Stanisław Mojkowski.

Warto podkreślić — powiedział St. Mojkowski — że właśnie w problematyce Ziem Zachodnich szczególnie wyraziście występuje organiczny związek między naszą pracą na polu wewnętrznego rozwoju a naszą polityką zagraniczną — polityką pokoju i przyjaźni między narodami. Podkreślając, że walce o pokój i bezpieczeństwo świata winna towarzyszyć pamięć o milionach.

Dokończenie na str. 2

Wodowanie 35-tysięcznika M/S „Powstaniec Śląski”

W stoczni szczecińskiej im. A. Warskiego odbyło się w sobotę wodowanie największego statku budowanego przez tutejszych stoczniowców — 35-tysięcznika M/S „Powstaniec Śląski”. W uroczystości wodowania uczestniczyli 600-osoba wa delegacja górników i weteranów powstań śląskich.

PAP

Nagrody czekają na uczestników!

Zgodnie z wczorajszą zapowiedzią

DZISIAJ NA STR. 5

powtarzamy

KUPON KONKURSU

„CZY ZNASZ WĘGRY?”

Na rozwiązanie czekamy do 17 bm.

Minister Jabłoński wśród studentów

Uroczyste plenum w 20-lecie ZSP

W sobotę w godzinach przedpołudniowych w Sali Czarnej poznańskiej Akademii Medycznej odbyło się uroczyste plenum Rady Okręgowej ZSP inaugurujące centralne obchody 20-lecia tej powszechnej organizacji studenckiej.

Na plenum przybyli m. in.: minister oświaty i szkolnictwa wyższego prof. dr Henryk Jabłoński, sekretarz KW PZPR — R. Jezierski, przewodniczący Prezydium WRN w Warszawie — J. Piętkowski, przewodniczący Prezydium RN Poznania — J. Kusiak, zastępca kierownika Wydziału Kultury KC PZPR — J. Kwiatek, przewodniczący Rady Naczelnej ZSP — S. Ciosek, przedstawiciele profesury, organizacji młodzieżowych: ZMS i ZMW oraz bratnich organizacji studenckich z CSRS, Finlandii i Węgier.

Po przywitaniu gości zabrał głos przewodniczący RO ZSP T. Kiełczewski, który w swoim wystąpieniu przypomniał historię Zrzeszenia oraz nakreślił aktualne zadania jakie stała przed organizacją. Mówca podkreślił, że najcenniejszym osiągnięciem Zrzeszenia na przestrzeni 20 lat jest to, iż przekształciło się ono w powszechną organizację studencką, realizującą w pełni zadania „szkoły wychowania obywatelskiego”.

Szybki wzrost zadań transportu samochodowego

Wytężeniem kierunków dalszej działalności i wyborem nowych władz zakończył się w sobotę w Warszawie 2-dniowy X zjazd Związku Zawodowego Transportowców i Drogowców.

W ostatnim dniu obrad do wielu głosów w dyskusji ustosunkował się minister komunikacji Mieczysław Jajfyd.

Minister podkreślił, że w najbliższym 5-leciu i w dalszej przyszłości wzrost zadań transportu samochodowego będzie znacznie szybszy niż kolei. W związku z tym PKS ma otrzymać ponad 18 tys. autobusów i 2 tys. przyczep do nich oraz 23 tys. samochodów ciężarowych. Szczególny nacisk położony będzie na usprawnienie autobusowych przewozów pracowników, a także na rozwój komunikacji PKS na terenach o słabej sieci kolejowej.

Minister zapowiedział także przyśpieszenie rozbudowy i modernizacji zaplecza technicznego motoryzacji. (PAP)

Poprawa stanu zdrowia Igora Strawińskiego

Światowej sławy kompozytor 87-letni Igor Strawiński zapadł przed kilkoma dniami na zapalenie płuc i przebywa w szpitalu. Jego osobisty lekarz oświadczył, że kompozytor szybko powraca do zdrowia. (PAP)

Po wystąpieniu T. Kiełczewskiego przewodniczący Rady Naczelnej ZSP S. Ciosek wręczył działaczom ZSP odznaki 20-lecia tej organizacji. Otrzymały je: O. Antoniewicz, A. Gorzaniak, A. Hejduk, B. Hejduk, M. Frajtak, R. Jezierski, A. Łuczak, T. Magacz, Z. Morze, A. Syczewski, J. Wojtaszek i K. Wolnikowski.

Prezydium RN Poznania przyznało Honorowe Odznaki miasta Poznania: Z. Jaskiewiczowi, Z. Lisowi, Z. Wośkowiakowi i S. Wronkowskiej.

Plenum przyjęło uchwałę o studenckim czynie społecznym dla uczczenia 20-lecia ZSP, pod hasłem: „Lepszą pracą i czynem społecznym witamy 20-lecie ZSP”.

(map)

Spotkanie

z aktywnym oświatowym

W drugim dniu pobytu w naszym mieście minister oświaty i szkolnictwa wyższego prof. dr Henryk Jabłoński spotkał się z aktywnym oświatowym. W spotkaniu udział wzięli m. in. I sekretarz KW PZPR — K. Barcikowski, sekretarz KW PZPR — R. Jezierski, przewodniczący Prezydium RN Poznania — J. Kusiak. Minister przedstawił wybrane zagadnienia oświatowe Polski Ludowej takie jak sprawy reformowania systemu nauczania, kształcenia zgodnie z potrzebami gospodarki, tworzenia szkół zbiorczych na wsi. Ministerstwo

Dokończenie na str. 2

Po napadzie na Muzeum Lenina

Protest deputowanych z ramienia FPK

W piątek wieczorem premier Chaban-Delmas przyjął delegację parlamentarzystów z ramienia Francuskiej Partii Komunistycznej. Delegacja ta przekazała premierowi Francji rezolucję uchwaloną 31 marca 1970 r. przez uczestników demonstracji zorganizowanej na znak protestu przeciwko napadom i spłądowaniu paryskiego Muzeum Lenina przez grupy faszystowskie. Rezolucja domaga się rozwiązania tych grup. (PAP)



12 bm., na północy kraju ma być na ogół zachmurzenie duże i miejscami opady śniegu i deszczu. Na pozostałym obszarze — zachmurzenie umiarkowane i niewielkie. W nocy lokalne słabe przymrozki. Temperatura maksymalna od 4 st. na północy do 8 w centrum i 14 st. na południowym wschodzie.

... NRD ma Eisenhuettenstad
my Nową Hutę, a Węgrzy równie
podobne nowo zbudowane miast
i ośrodek metalurgii, powstały n
terenie dawnej wsi, noszący naz
we Dunaujvaros. (PAP)

Kto się w szkole dobrze czuje?

W szkole dobrze czuje się ten, kogo szkoła lubi. Szkoła zaś lubi ucznia, który jest spokojny, nie sprawia kłopotu i odpowiada właściwie na pytania. Właściwie oznacza tutaj tak, jak formułuje podręcznik lub podyktowała pani nauczycielka. To jest wzór ucznia, takiego ucznia nasza szkoła lubi, darzy go „piątkami” i wszelakimi względami. Rzecz tylko w tym, czy ten ideał odpowiada potrzebom naszych czasów.

Jest rzeczą oczywistą, że w szkole źle się czują uczniowie leniwi, niezdolni, bałagani, safofandy i rozrabiacze. Nie tylko, że nie potrafia odpowiedzieć na pytania, ale jeszcze sprawiają inne kłopoty. Takich szkoła nie lubi i słusznie.

Jest jednak jeszcze inna grupa uczniów, których szkoła nie lubi. To są uczniowie zdolniejsi, wyrastający ponad przeciętność, szybko wchłaniający program szkolny, a w związku z tym nudzący się na lekcjach. Młoda, żywa osobowość, sfrustrowana takim stanem rzeczy, staje się dla pani nauczycielki kłopotliwa: przeszkadza w lekcjach, bo próbuje dyskutować z sąsiadem, czyta książki pod ławką, a co najgorsze, zadaje pani nauczycielce pytania. „Najgorsze”, albowiem pytania rzadko dotyczą programu szkolnego, częściej życia, tego spoza murów szkoły, spoza granic kraju, ba, nawet spoza atmosfery ziemskiej. Przeciwny nauczyciel nie jest przygotowany do odpowiadania na pytania nieprzeciętnego ucznia. Tak więc taki uczeń jest też kłopotliwy i nie lubiany, zwłaszcza, że i z zachowaniem u niego nie najlepiej. I taki uczeń tedy w szkole dobrze się nie czuje.

Nasza szkoła nastawiona jest na przeciętność, wzorem dla niej jest przeciętniak. Gdy dziś świat, a wraz z nim i nasz kraj, znaleźli się na drodze wytyczonej rewolucji naukowo-technicznej, zasadnione staje się pytanie, czy taki wzór szkolny może się dalej utrzymywać. Czy jest potrzebny — to raz i czy nie jest szkodliwy — to dwa. Przyczyn drugi człon tego pytania wydaje się istotniejszy.

Wcale nie mierzymy w tych rozważaniach do modnego dziś w pewnych kołach tematu „geniuszy”, których trzeba wyłaniać i odrębnie kształcić. Miałem szczęście kilka lat temu taką szkołę wiedzieć, zwiedzać. Było to w Nowosybirsku, zachodniej Syberii, gdzie istnieje słynne na świecie „miasto nauki” Akademgorodok. Droga

kilku eliminacji przeprowadzonych w całym Związku Radzieckim wyłania się uczniów wybitnie uzdolnionych w naukach przyrodniczych i sprowadza ich do Nowosybirska, gdzie pod okiem wybitnych naukowców, niekiedy nawet członków Akademii Nauk, następuje szybki rozwój ich uzdolnień. Nie ma tam ściśle przestrzeganej programy nauczania, decyduje chłonność umysłów młodych ludzi a nie program. Można w jednym roku zrobić dwie klasy i przedrzeć ukończyć szkołę niż inni rówieśnicy. Nie tam nie jest sformalizowane.

Alieci nas chyba na takie eksperymenty nie stać. Jesteśmy zbyt małymi i ubogimi krajem. Nadto zaś eksperymenty takie mają swoje moralne i socjalne skutki, nie zawsze pozytywne, ale nie chcemy temu tematu tym razem poświęcać zbyt dużej uwagi.

Myszę, że szkoła nie powinna bowiem wyłaniać najzdolniejszych i kierować ich do jakiegoś getta, lecz całą uczniowską społeczność tak ustawiać, by równała do najzdolniejszych. Tu wszakże każdy jako tako zorientowany w problemach szkoły zapyta: a co będzie z ocenami? Już dziś naciąga się oceny, aby nie wzrosła wskaźnik drugoroczności, już dziś każdy nauczyciel i każda szkoła broni się przed mianem najgorszego i najgorszej (przypomnijmy: najgorsza szkoła to ta, gdzie najwięcej padło niedostatecznych stopni i gdzie najwięcej uczniów nie otrzymało promocji do następnej klasy).

A jeśli by podnieść wymogi, co byłoby wtedy? No właśnie, byłoby więcej niepromowanych, repetentów. I co z tego? Czy taki stan byłby gorszy od obecnego? Śmiem twierdzić, że nie. Że to właśnie stan istniejący jest najgorszy z możliwych.

Mamy bowiem szkołę, która wpaja w młodzież niezliczoną liczbę faktów zupełnie nieprzydatnych w życiu. Faktów, które każdy jako tako rozgarnięty obywatel może sobie dziś natychmiast znaleźć w odpowiednich książkach i bibliotekach, jutro zaś dostarczy mu w sekundę komputer, do którego będzie podłączony w domu. Nie mamy natomiast szkoły, która uczyłaby stawiania pytań i formułowania problemów do rozwiązania. No i samego rozwiązywania tych problemów. A prze-

cież mówi się, że w nauce właściwe postawienie problemu to już połowa pracy nad jego rozwiązaniem. Mamy szkołę, która w istocie rzeczy demoralizuje jednostki zdolniejsze, przyzwyczajając je do tego, że można w życiu osiągnąć sukcesy (czytaj „piątki”), pracując na półobrotach. Mamy szkołę kujonów, w której ideałem nie jest umysł niespokojny i dociekliwy, lecz umysł konformistyczny nasiąknięty wiedzą o faktach które są bardzo potrzebne do rozwiązywania krzyżówek, nie na wiele jednak przydają się one w życiu. Być może dla tego prymusi szkolni tak rzadko robią życiowe kariery. Robią je natomiast ci, którzy w szkole czuli się źle albowiem sprawiali jej kłopoty.

Nikt zapewne nie byłby w stanie dać odpowiedzi na pytanie, czy koszty społeczne wynikające z tego, że mamy taką szkołę jaką mamy nie są wyższe niż te, które ponosilibyśmy, podnosząc wymagania i zwiększając drugoroczność. Wszakże nie waham się zaryzykować odpowiedzi, że obecnie ponosimy wyższe koszty.

Co więcej — jestem przekonany, iż nie stać nas dłużej na ponoszenie tych kosztów. Każdej szkole można stawiać wyższe niż dotychczas zadania, każdemu nauczycielowi i — rzecz jasna — każdemu uczniowi. Będą tacy, którzy tym wyższym zadaniom nie sprostać, Trudno. Inni natomiast, mam zaś nadzieję, że będzie to większość, wyjdą ze szkoły lepiej niż teraz przygotowani do życia. Albowiem w szalonym wysiegu nauki, techniki i technologii, na który wkroczyła ludzkość na nie się zdadzą jednostki biernie, przyjmujące po kornie to, co się im daje do zrobienia. Dziś potrzeba ludzi z inwencją, umiających szukać i znajdować, następnie zaś zastoso- wywać w praktyce to, co zostało wynalezione i odkryte. I zastosowywać szybko, a więc nie tylko na polecenie wyższej instancji, lecz z własnej inicjatywy, natychmiast. Bo w tym jest sens rewolucji naukowo-technicznej, że niesłychanie skrócił się czas od odkrycia naukowego do zastosowania go w produkcji. I czas ten dalej się skracza. W wielkim świecie wodniactwie światowym zwycięży ten, kto szybciej będzie wdrażał osiągnięcia nauki do produkcji.

Takich ludzi czynu, bystrych, samodzielnych, musi wychowywać nasza szkoła. Aby tego do końca musi zrezygnować z ideału przeciętniaka, którego — jak dotychczas — najbardziej lubi.

MIECZYSLAW SKAPSKI

Dylematy nowoczesności

Dzień Lotnictwa i Kosmonautyki

12 kwietnia 1961 roku, na stałku kosmicznym „Wostok 1” radziecki kosmonauta Jurij Gagarin dokonał pierwszego na świecie lotu w przestrzeni kosmicznej po orbicie okołoziemskiej. Lot trwał 108 minut.

Data ta zapoczątkowała ery kosmicznej. Od tego czasu, co roku 12 kwietnia obchodzony jest na całym świecie jako Dzień Lotnictwa i Kosmonautyki. J. Gagarin zginął w wypadku lotniczym 27 marca 1968 roku. Na zawsze jednak pozostanie pionierem lotów w Kosmos, pierwszym człowiekiem, który wzbił się w przestrzeń międzyplanetarną.

Na zdjęciu — Jurij Gagarin serdecznie witany w momencie przyjazdu do Zielonej Góry, gdzie bawił w lipcu 1961 roku, a zatem w kilka miesięcy po swym udanym i epokowym locie. (c)

Fot. — Archiwum



LENIN-POLSKA-REWOLUCJA

O balenie caratu w wyniku Rewolucji Lutowo-Marcowej 1917 r. było dla Polaków wydarzeniem epokowym. Związka, że sprawa niepodległości Polski znalazła silny odzwierciedlenie wśród rewolucyjnego proletariatu rosyjskiego. Wyrazem tego było znane orędzie „Do Narodu Polskiego”, uchwalone przez Piotrogrodzką Radę Delegatów Robotniczych i Żołnierskich w dniach 27 (14) marca 1917 r.

W „Oredu” rewolucyjna Rosja określiła jednoznacznie swój stosunek do aspiracji narodowych Polaków, stwierdzając, iż „demokracja w Rosji stoi na stanowisku uznania samookreślenia politycznego narodów i oznajmia, że Polska ma prawo do całkowitej niepodległości pod względem państwowym — międzynarodowym”. Ale sytuacja po Rewolucji Lutowo-Marcowej ułożyła się tak, że obok rządu mas ludowych w postaci Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich istniał drugi, burżuazyjny Rząd Tymczasowy, który nie miał tak jednoznacznego stanowiska wobec kwestii polskiej.

W tych warunkach najistotniejszą sprawą było to, że u-

padek caratu otwierał drogę do dalszych przeobrażeń rewolucyjnych w Rosji, którym przewodziła partia Lenina. Im silniejsza była pozycja tej partii, im większe miała ona wpływy i poparcie mas ludowych, tym bliższa była rezygnacji Rosji z planów sprzecznym z suwerennością narodu polskiego.

Rozumiały to wielotysięczne rzesze Polaków, których zastała w Rosji Rewolucja Lutowa. Obawa przed powrotem do władzy sił zdecydowanie antypolskich sprzyjała włączeniu się wielu tysięcy naszych rodaków do walki po stronie partii Lenina w październiku — listopadzie 1917 r. Walka o socjalizm w Rosji była bowiem jednocześnie walką o wolność Polski.

Udział Polaków w tworzeniu i obronie pierwszego w świecie państwa robotników i chłopów był bardzo różnorodny. Polacy byli w Ośrodku Partijnym i w Komitecie Wojskowo-Rewolucyjnym (Feliks Dzierżyński), w Sekretariacie KC partii bolszewickiej (Bronisław Wesołowski) i wśród szturmujących Piotrogrodzki Pałac Zimowy, jak np. Romuald Muklewicz, późniejszy dowódca Marynarki Wojennej ZSRR, czy Ignacy Dzielawski — późniejszy zastępca dowódcy Frontu Wschodniego, a następnie minister spraw wojskowych Republiki Dalekiego Wschodu. Szefem sztabu wojsk rewolucyjnych broniących Piotrogradu w okresie buntu Korniołowa był Władysław Matuszewski, późniejszy inspektor Wyższej Inspekcji Wojskowej i zastępca komisarza ludowego spraw wojskowych Republiki Litewsko-Białoruskiej. Polacy, a wśród nich Stanisław Bobiński, późniejszy komisarz polityczny Zachodniej Dywizji Strzelców, czy Stanisław Morawski, członek Centralnego Sztabu Czerwonej Gwardii w Moskwie, byli w Moskiewskim Ośrodku Partijnym do kierowania powstaniem. Jakub Węgliński — dowódca 16 Lotnego Oddziału Czerwonej Gwardii w Moskwie, późniejszy dowódca Lotnego Oddziału Zachodniej Dywizji Strzelców, Aleksander Kaczyński — dowódca oddziału Czerwonej Gwardii, późniejszy komisarz 2 Lubelskiego Pułku Strzelców i wreszcie Michał Krzemieński — dowódca Oddziału Czerwonej Gwardii, późniejszy dowódca Pułku Pospolitego Ruszenia i 2 Moskiewskiej Brygady Robotniczej i inni znaleźli się wśród szturmujących mury moskiewskiego Kremla.

W skład Rady Komisarzy Ludowych Republiki Litewsko-Białoruskiej m. in. wchodził Stanisław Berson, Wacław Bogucki, Józef Kasperowicz-Dewmont, Stefan Heltman — późniejszy zastępca przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych i przewodniczący Komisji Planowania Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Rad.

W skład Rady Komisarzy Ludowych Republiki Taurydzkiej, obok Antoniego Śluckiego, wchodził: Ludwik Burhard — przewodniczący Sztabu Rewolucyjnego Republiki, Stanisław Nowosielski — komisarz Ludowy spraw wewnętrznych Republiki, Władysław Kobylański — komisarz ludowy oświaty Republiki i Jan Tarwacki — przewodniczący Taurydzkiego Komitetu RKP (b). W Azerbejdżanie w centralnych władzach partyjnych i państwowych był Jan Godlewski. W Turcji — na czele Rady Komisarzy Ludowych stał Władysław Fiegielski.

W walce o radziecką Syberię szli neli Wincenty Matuszewski, Wiktor Majerczak, Władysław i Janina Piekarczyk, Bolesław Prokopiński, bracia Antoni i Władysław Piekalscy oraz wielu innych.

Polacy dowodzili też wieloma oddziałami Czerwonych Partyzantów jak na przykład Apolinary Rydzynski — dowódca oddziału wyzwalającego Orkuck i Jakuck czy Antoni Malinowski — przewodniczący Altajskiego Sztabu Rewolucyjnego i dowódca zgrupowań partyzanckich tego regionu.

Na szczególne podkreślenie zasługuje rola Polaków w Armii Czerwonej. Bliższe 90 proc. znanych nam polskich uczestników Rewolucji Październikowej i wojny domowej swój udział w ustanowieniu i obronie władzy radzieckiej udokumentowało właśnie służbą w Armii Czerwonej.

W radzieckiej dyplomacji działali m. in. Julian Marchlewski i Paweł Łapiński, w centralnym aparacie gospodarczym — Jakub Hanecki i Mieczysław Broński, w sądownictwie — Mieczysław Kozłowski i Stanisław Piławski, w kolejnictwie — Adam Barziński i w aparacie opieki społecznej Stanisław Budziński.

W skład rządu Republiki Litewsko-Białoruskiej m. in. wchodził Stanisław Berson, Wacław Bogucki, Józef Kasperowicz-Dewmont, Stefan Heltman — późniejszy zastępca przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych i przewodniczący Komisji Planowania Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Rad.

W skład Rady Komisarzy Ludowych Republiki Taurydzkiej, obok Antoniego Śluckiego, wchodził: Ludwik Burhard — przewodniczący Sztabu Rewolucyjnego Republiki, Stanisław Nowosielski — komisarz Ludowy spraw wewnętrznych Republiki, Władysław Kobylański — komisarz ludowy oświaty Republiki i Jan Tarwacki — przewodniczący Taurydzkiego Komitetu RKP (b). W Azerbejdżanie w centralnych władzach partyjnych i państwowych był Jan Godlewski. W Turcji — na czele Rady Komisarzy Ludowych stał Władysław Fiegielski.

W walce o radziecką Syberię szli neli Wincenty Matuszewski, Wiktor Majerczak, Władysław i Janina Piekarczyk, Bolesław Prokopiński, bracia Antoni i Władysław Piekalscy oraz wielu innych.

Polacy dowodzili też wieloma oddziałami Czerwonych Partyzantów jak na przykład Apolinary Rydzynski — dowódca oddziału wyzwalającego Orkuck i Jakuck czy Antoni Malinowski — przewodniczący Altajskiego Sztabu Rewolucyjnego i dowódca zgrupowań partyzanckich tego regionu.

Na szczególne podkreślenie zasługuje rola Polaków w Armii Czerwonej. Bliższe 90 proc. znanych nam polskich uczestników Rewolucji Październikowej i wojny domowej swój udział w ustanowieniu i obronie władzy radzieckiej udokumentowało właśnie służbą w Armii Czerwonej.

Dokończenie na str. 4

WIESŁAWA TOPOROWICZ

A. GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 86 (8130) 12/13 IV 1970

NASZE ROZMOWY

Forpocztą białej służby

Początek rozmowy z Tomaszem Majchrzakiem — instruktorem higieny, pracownikiem Miejskiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, zatrudnionym w Zakładzie Sanitarnym, zapowiada raczej sprawy codzienne, zwyczajne.

— Zakres działalności zakładu nie jest zbyt dokładnie znany niewtajemniczonym...

— Podobnie jak praca inżynierów higieny, chociaż ich rola w ochronie zdrowia — zwłaszcza w profilaktyce — jest także ważna. Podstawą naszej działalności stanowi dezynfekcja — a więc zapobieganie nie szerzeniu się chorób zakaźnych. Dezynfekujemy przede wszystkim mieszkania (każdego dnia szpitala także przekazywać nam adresy, wskazujące miejsca, skąd przyjeżdżają chorzy). Muszę tu dodać, że na si dezynfektorzy muszą niekiedy uciekać się aż do pomocy organów MO, napotykając na karygodną beznamiętność lokatorów, broniących mieszkań przed niezbędnymi zabiegami.

— Poznał bym jednym z pierwszych miast, które wprowadziły u siebie tak zwaną hospitalizację domową w przypadkach mniej groźnych. Jak wtedy zapobieganie zakażeniu?

— Wykonujemy dwukrotnie dezynfekcję: na początku i na końcu choroby, a poza tym pracownik zakładu zostawia lokatorom środki dezynfekcyjne, pouczając o sposobie ich użycia. Mamy jeszcze jeden obowiązek: dezynfekujemy wszystkie paczki, przeznaczone do wysyłki za granicę; bez naszego zaświadczenia poczta ich nie przyjmie.

— Jak długo pan pracuje w zakładzie?

— Dopiero od roku. Przedtem byłem pracownikiem działu epidemiologicznego Miejskiej Stacji San.-Epid. Przed jej powstaniem przez 10 lat kierowałem działem kontroli sanitarnej miejskiego Wydziału Zdrowia. A oddział epidemiologiczny organizowaliśmy we dwójkę z jego obecnym kierownikiem — doktorem Kałafskim, mając za zadanie opracowanie nowych metod działalności, pracę organizacyjną w terenie, pobieranie prób w źródłach zagrożenia, kontrolę żywności, wody, przeprowadzanie wywiadów w środowiskach zagrożonych itd. Dziś zadania jeszcze się rozszerzyły, na przykład o pracę z zakresu radiologii (kontrola napromieniowania), czy higieny pracy (badanie zagrożeń stanowisk pracy w przemyśle).

— Jest pan zatem jednym z tych, którzy o estetyczny wygląd Poznania i zapewnienie jak najlepszych warunków życia w nim zabiegali od chwili wyzwolenia miasta. Czy nie niepokoi pana obecny stan higieniczny miasta?

— Domyślam się, że chodzi o zanieczyszczenie powie-

trza i wody. To palący i bolesny — bo trudny do zlikwidowania — problem. To cena jaką płacimy za tempo uprzemysłowienia regionu. Czynniki te wiele w kierunku zapobiegania tym zagrożeniom, ale w skali masowej nieprędko się z tym uporamy bo wymaga to nie tylko rygorystycznego przestrzegania przepisów, lecz także kosztownej modernizacji zakładów produkcyjnych.

— Miałam na myśli także proste sprawy: czystość ulic, podwórki przy posesjach mieszkalnych...

— To już w dużej mierze zależy od samych mieszkańców, którzy ostatnio rzeczywiście mniej dbają o estetykę swego miasta.

— W zakresie higieny komunalnej problemy narastają, ale za to w zakresie epidemiologii sytuacja ulega stałej i znacznej poprawie — prawda?

— O, tak! Dzięki szczepieniom udało się opanować wiele chorób zakaźnych. Nie występują już u nas prawie choroby HM, dyftery, dur brzuszny. Ale wprowadzenie szczepień przeciw błonicy (dyftery) nie było bynajmniej łatwe. Pa-



Tomasz Majchrzak: „...tak utrwalił się mój związek ze służbą zdrowia — dziedziną, w której człowiek czuły na ludzkie cierpienie ma ogromne pole do popisu”.

Fot. — K. Przychodźki

mięta — bo sam je przeprowadzałem — wywołały one prawdziwy bunt matek, docho- dziło nieraz do gwałtownych scen; długo i wytrwale trzeba było tłumaczyć, przekonywać by zważyć obawy rodziców.

Rozmawiała:

WANDA CHILA

P. S. Tomasz Majchrzak odznaczony został m. in. Krzyżem Powstańcy, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Odznaką za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia.

Zawiedziony

Dawniej namiętnie kopał piłkę
Albo na ringu walił sierpem
i zapatrzony w nim osiłka
marzył o Tokio lub o Melbourne.

Chciał być z zawodu zawodnikiem,
lecz zawód spotkał go ponury;
nie każdy może zostać bykiem,
nie każdy może być kangurem.

Serce?
Wątroba?
Tak czy owak
na podium on nie zadał sztyku,
zrezygnowany więc spasował;
i Clay'em został, lecz na dziko.

Ambicje jednak miał nieliche,
aby ocalić twarz przed wiarą,
zawarł przyjaźni pakt z kielichem,
gdyż nie udało się z pucharem.

Wiersz ze zbioru pt. „Żona na raty”,
który ukazał się niedawno nakładem
Wydawnictwa Poznańskiego.

Ot, on zatacza się chodnikiem,
jak przy rozgrzewce luźnym krokiem,
przeraza ludzi nagłym rykiem,
trybuny imitując doping.

Wokoło widzi tłum kibiców
i boisk tartanowe pola,
zdopingowany na ulicy
przechodnia kopie zamiast gola.

Albo chłopaka wali w oko
gdyż przed afiszem mu zawadził;
ma indywidualny nokaut
na swej prywatnej olimpiadzie.

A przed kolegium stoi sztywny,
i chyba nie rozumie wcale,
dlaczego mu wlepiają grzywnę
zamiast pucharów i medali.

Znów w rytmie walca

Państwowa Operetka wystawiała z premierą „Hrabie go Luxemburga” F. Lehara. Po jazzowo-rewiowym musicalu o „Skrzydlatym kochanku” poczęstowano publiczność utworem na odmianę z tzw. „reper tuaru żelaznego”. Bo nie ulega wątpliwości, że słynny kompozytor wiedeński to już dzisiaj w pewnym sensie „kiasy operetki”, którego melodie są na uszach publiczności całego świata, dźwięczą ciągle w radio i telewizji. Rekordy powodzenia biją zwłaszcza „Kraina uśmiechu” i „Wesoła wdówka”. Dodajmy, że Lehar dobierał sobie na ogół zręcznych librecistów, których prac nie potrzeba generalnie przerabiać ani adaptować. Bo i Offenbach i Strauss z reguły wymagają modernizacji tekstów, jako już przebrzmiałych starci literackich.

Więc „Luxemburg” jest całkiem dobrze zbudowany pod względem teatralnym. Oczywiście, że na te wszystkie perypetie sercowo-finansowe lekkomyślnego hrabiego na cały galimatias ak-

cji patrzymy dziś jak na bajkę dla dorosłych dzieci. Obsada solistów nie budzi większych zastrzeżeń. Teatr nasz wreszcie dochował się autentycznego „pierwszego amanta”. P. Trela w roli tytułowej przyjemnie „rozkreślił” się aktorsko. Jest miody, szarmancki, a przede wszystkim posiada ładny tenor o dźwięcznej „gorze”. Gdyby jeszcze chciał popracować nad niższym rejestrem głosowym i jego nośnością, a mógłby zrobić nie lada karierę operetkowego amanta.

OPERETKA

J. Guttnerówna w roli śpiewaczki Anieli ujmuje aparycją i swobodną grą, chociaż wokalnie należałoby jeszcze i tutaj coś nie coś doszlifować. Wszakże autor „Luxemburga” miał nie lada aspiracje operowe i chętnie pisał dla wysoko „postawionych” sopranów. W oryginalnym leharowskim owa Aniela jest bodaj tylko skromną „szansonistką”, polującą na intratne małżeństwo z forsialnym arystokratą. W naszej inscenizacji z półświatkowej damy zrobiono dostojną primadonnę opery. Dowcipniej chyba wyszłyby tamta koncepcja. Wiele niekłamane wdzięku scenicznego i muzycznego wykazuje A. Jarysz jako modelka. Sekundował nie bez powodzenia A. Harbul w roli uboższego malarza. Pretensjonalną „hrabinę Pimpelise” z zacięciem i humorem kreowała M. Tomaszewska, chociaż wygląda jak na tę rolę zbyt młodo i powabnie.

Choreografia T. Kujawy zasługuje na uznanie, zwłaszcza w dopisanym przez S. Renza wielkim finale aktu. Podobne wstawki modernizujące są bardzo potrzebne w tego rodzaju sztukach. Po prostu odświeżają wrażenie słuchacza, gdy jaskrawo zawodzi saksofon, a perkusja — dla kontrastu — bije współczesnym rytmem. Lecz chciałoby się ten fragment zobaczyć raczej jako dodatek do II aktu. Przecież zapowiadany jest właśnie wówczas występ baletu Opery Paryskiej. Tym niemniej publiczność premierowa żywcem oklaskiwała efektywnie ułożone tańce arabskie, hawajskie, hiszpańskie (D. Linke i K. Wilczyński). Najwięcej braw zyskał Kozak w stylizowanych strojach rosyjskich i żywo w wykonaniu R. Foltysa, L. Torzewskiej, L. Wilczyńskiej, Cz. Maciaszki — na czele baletu.

Reżyseria całości spoczywała w rękach Z. Kąkolowskiego, który zadebiutował w tym charakterze i zyskał sukces. S. Janasik dał operę widowiskową bogatą, o co szczególnie fruwno na malutkiej scenie teatru. I jak przyjemnie zobaczyć wreszcie dekoracje oraz kostiumy grające żywym kolorem, miast szarych i czarni obserwowanej od dłuższego czasu na naszych scenach! S. Renz jako dyrygent trzymał całość w karkach zdecydowanego rytmu, umiejętnie podkreślając powab walców Lehara.

KAZIMIERZ NÓWOWIEJSKI

Klondike leży pod Giewontem

Mówił raz góról Sabala, że gdzieś pod górą Giewontem leży... polskie Klondike. Kto nie wierzy, niech wybierze się do Zakopanego w pełni zimowego sezonu, który tradycyjnie przypada tu w okolicach świąt wielkanocnych. Tym razem ściana pod Giewontem około 50 tysięcy Polaków i paręnaście tysięcy samochodów. Na tle rewii „Opli”, „Simek”, „Mercedesów” litość wzbudza „syrenkarze” i „trabanciarze”. Jeśli przed przybyciem pod Giewont wydawało się im, że kosztowne wyrzuciły wreszcie do grona ludzi z wyższych rewirów drabiny społecznej, to tutaj mogli spaść znów na samo dno kompleksów. Lepiej już wdziać na siebie wytarte lub polatane „sztruksiaki”, zapuścić brodę i włos. Przynajmniej utrzymuje się jakiś styl a może i prezentuje określoną postawę...

Rzeczywistość przeczy mitom

Wielka ludzka ciżba, przevalająca się przez Krupówki oddycha powietrzem, którego nie zadržości im sam Czarny Śląsk. Zakopane, zwłaszcza dolne partie miasta, należy dziś do najbardziej zadymionych miejscowości. W porze mglistej i deszczowej pogody, szteżenie tlenków jest tu tak silne, że na parkingach notowano przypadki zatrucia wśród dyżurników dozorców. Zakopane, jak żadne inne miasto w Polsce, obrosło w mity, napełniało literaturę, poezję i sztukę. Tutaj rodziły się prądy literacko-artystyczne, tutaj znajdowali swą przystań wielcy i pomniejsi twórcy, o których pamięć głośnie tablice na domach oraz nagrobki na „Pęskowym Brzysku”. Z tą samą siłą przyciąga dziś Zakopane różnych muzyków, nowobogackich, słowem — pieniądza.

Bogactwo, najczęściej pozbawione elementów dobrego tonu, emanuje tutaj markami samochodów, powstającymi jak grzyby po deszczu willami, przelewa się przez kelnerskie ręce w restauracjach i nocnych lokalach. Zwykły śmiertelnik nie może zrozumieć jakim cudem i za jakie pieniądze wyrosło w ostatnich paru latach około 600 wili, w większości o wyszukanej architekturze i wyposażeniu, jakie nie śni się szczęśliwcom z nowo otrzymanego M-3.

To nie Łomnica

Ów run budowlany spędza sen z powiek ojcom miasta i tym wszystkim, którzy chcieliby widzieć przyszłość Zako-

panego jako bazę turystyki, wypoczynku i sportów zimowych. Patrząc na rosnące wciąż zagęszczenie budynków indywidualnych, z zazdrością spoglądają na słowacką stronę Tatr, gdzie Łomnica, Strbskie Pleso i inne miejscowości zabudowane zostały okazałymi pensjonatami, prezentując się jako typowe, zorganizowane na nowoczesnych zasadach wczasowiska turystyczne. Bo Zakopane, mimo tak dużego ruchu budowlanego, cierpi nadal na chroniczny brak miejsc. Koncepcja powiększenia ich drogą wynajmu kwatery prywatnych, raczej mierny przynosi skutek.

Liczące 27 000 mieszkańców Zakopane uznane zostało za zamknięte dla wczasowego budownictwa. Trwający wciąż napór na lokalizowanie pod Giewontem zakładów domów wypoczynkowych, hamowany jest brakiem wolnej przestrzeni i niewydolnością podstawowych urządzeń komunalnych miasta. Dość wspomnieć, że niedostatek wody sięga 3 mln. metrów sześciennych rocznie. Niewydolna jest też (jedna z lepszych niegdys w kraju) oczyszczalnia ścieków, mimo, że tylko 40 procent zabudowań podłączonych jest do sieci kanalizacyjnej.

Niemalą kłopotu sprawiają więc różni moiżni uspołecznieni w wesoły, który wbrew zakazom, gdzie „u góry” zdobywają zezwolenia na lokalizację i wznoszą swoje zamknięte dla innych obiekty. Zwykle też tużza oni bieżąciami, że dom będzie miał charakter otwartego hotelu, w którym zarezerwowana zostanie tylko część miejsc na własny użytek. Potem jednak obietnice idą w niepamięć. A już prawdziwym paradoksem jest lokalizowanie w Zakopanem zakładów przemysłowych i instytucji. Przecież tutaj właśnie, mimo lokalnych sprzeciwów, zbudowano dużą mleczarnię; w samym centrum kopca zakłady mięsne; z wielkim trudem udało się wyprowadzić do pobliskich Szafar wyciągi narciarskie. Nie wiadomo czemu właśnie tutaj powstało duże przedsiębiorstwo budowlane „Podhale”, wnoszące różnorakie obiekty dla powiatów nowotarskiego, limanowskiego i makowieckiego. Trudno uzasadnić obecność w Zakopanem 3 instytucji typu technicznego, z których jeden tylko związany jest z budownictwem kolejek górskich.

Przez Zakopane przelewa się co roku ludzka fala sięgająca 2,5 do 3 mln osób. Tymczasem miejscowa baza noclegowa przekracza zaledwie 1000 miejsc. Do tego dochodzi około 4 000 zarejestrowanych miejsc prywatnych oraz drugie tyle niezarejestrowanych. Ustalona przez MRN opłata za pokój 2-osobowy wynosi 60-80

zł na dobę. Z miejscowych szacunków wynika, że dochody z tytułu wynajmu prywatnych kwatery i usług sięgają 200 — 300 mln zł rocznie. Pieniądże te lokuje się najchętniej w nowych domach, gwarantujących nowe dochody. Wszak nakłady 850 000 zł zwracają się już po 3 — 4 latach.

W tych warunkach rzemieślnicy pracujący na prywatnych budowach zarabiają krocie. Trudno więc o nich na budach komunalnych. Dochodzi do tego, że przy budowie willi zatrudnionych jest niekiedy kilkunastu fachowców, pod czas gdy na placu budowy nowego szpitala można się ich doliczyć kilku. Oto przyczyny, dla których plan budownictwa uspołecznionego za rok ubiegły nie został wykonany, gdy tymczasem w sektorze indywidualnym wskaźnik wykonania wynosi 557 procent zaplanowanych izb.

Powróć się tu...

Podobne paradoksy można mnożyć. Chociażby jeszcze to, że nasza zimowa stolica posiada 1 500 gospodarstw rolnych, utrzymujących ponad 1 700 sztuk bydła, blisko 1 100 sztuk trzody i ponad 1 800 owiec. Nie zdziwiłem się więc, gdy jeden z miejscowych działaczy nazwał Zakopane miastem chorym. Wiele spraw czeka na uporządkowanie, wiele wymyka się spod kontroli miejscowych władz. W tej chwili sprawą najpilniejszą jest rozbudowa urządzeń wodociągowych. Budowany koszt 35 mln zł nowy zbiornik poprawi niebawem krytyczną sytuację zaopatrzenia miasta w wodę pitną. Poza tym modernizuje się najruchliwszą ulicę, na swą kolej czeka oczyszczalnia ścieków, a około 40 drewnianych mostków z trudem wytrzymuje ciężar przepełnionych autobusów.

Oto niektóre tylko sprawy turystycznej stolicy Polski, o których zazwyczaj nie ma pojęcia wczasowicz klnący na wyziewy, ścisł i hałas, zarzekający się, że więcej tu jego noga nie postoi. Lecz gdy zaświeci słońce i ukaże się śliska biała masa Giewontu, gdy zawędruje do Strążyskiej, Kosielskiej, lub popatrzy z Gubałowskiej na wspaniałą panoramę Tatr, ten sam wczasowicz zapomina o wszystkich niedogodnościach, poddając się kontemplacji tatrzańskiej potęgi i piękna. A po jakimś czasie znowu pragnie powrócić tutaj — choćby na kilka dni...

FELIKS BIŁOS

LENIN-POLSKA -REWOLUCJA

Dokończenie ze str. 3.

Około 17 proc. pełniło funkcje tzw. młodych dowódców — od dowódców plutonów do dowódców batalionów i około 10 proc. — dowódców pułków, brygad, dywizji i związków operacyjnych, szefów sztabu, komisarzy politycznych wymienianych szczebli oraz innych wyższych pracowników politycznych. Piękna karta w historii walki o władzę rad w Rosji zapisały polskie rewolucyjne jednostki wojskowe, zwłaszcza Zachodnia Dywizja Strzelców.

W zwiastwie Października jest więc także cząstka wysiłku, walki i cierpienia naszych rodaków, którzy na olbrzymich przestrzeniach Rosji wcielieli w życie program Lenina.

WIESŁAWA TOPOROWICZ



LITERATURA
SPOŁECZNO-POLITYCZNA

Henryk Nowoczyński — „Wojna psychologiczna imperializmu”. Wyd. MON., str. 150, zł. 6.

„Historia i świadomość narodu” (pod red. doc. dr. Włodzimierza Wesołowskiego). WP, str. 134, zł. 10.

Roman Wapiński — „Pierwsza ta władza ludowa na wybrzeżu gdańskim”. WM, str. 147, zł. 25.

„Niewolniczy chleb” (wspomnienia chłopów z lat 1939 — 1948). KIW, str. 614, zł. 47.

„V Kongres Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego” (stenogram). LSW, str. 743.

„W 50 rocznicę odzyskania niepodległości” (materiały z seminarium ZMW w Sandomierzu 10 — 13 III 1989). Iskry, str. 182, zł. 10.

„GŁOS WIELKOPOLSKI”
Nr 86 (8130) 12/13 IV 1970

DO REDAKTORA GŁOSU

że czasownik „zdobyć” ma określić na składnię „zdobyć coś (kogoś) komuś (czemuś) ewentualnie na kimś (czymś)”. Stąd zamiast „zdobyły prawo obywatelstwa” powiem raczej „zdobyły sobie prawo obywatelstwa”.

Cytuję dalej p. M. Flejsierowicza: „Imponuje wszechstronność dziedzin językoznawczych, w których działa (prof. W. Doroszewski — przyp. mój, W. K.): fonetyka, słowotwórstwo, historia języka, dialektyka (chyba: dialektologia — przyp. mój, W. K.) leksykologia, leksykografia...”. Zatem wszechstronność — ale czyja? Czyżby fonetyki, słowotwórstwa itd.? A może po prostu prof. W. Doroszewskiego? Uzasadnia zaś ją i cz. b. a. (lub różnorodność) dziedzin językoznawstwa przez niego uprawianych.

...my, dziennikarze jesteśmy szczególnie narażeni na nacisk wszelkich bohomozów i nie czystości językowych, powstających w zastraszających liczbach...? Styl kieckisty i polszczyzna staranna a niewymuszona nie chodzą niestety w parze. Nawiasem dodam, że gdyby mnie ktoś zagadnął: — Jeżeli wiesz, co to jest „bohomaż językowy”, to podaj przykład! — odpowiedziałbym: „bohomaż językowy”.

Reszcie uwag przedstawię w skrócie. ...radia się słucha bardziej mimochodem... — Może: raczej mimochodem... „mimochodem” nie stopniuje się.

„Przynajmniej moim osobistym zdaniem”. — Nie wystarczyłoby: moim zdaniem?

„Nie chciałbym tu nad tymi subtelnościami się rozpisywać...” — Ponieważ obowiązują składnia: pisać o kimś lub o czymś, więc i (per analogiam) rozpisyujemy się o czymś. Za to rozważymy się raczej na czymś.

Kultura językowa, niezależnie od dobrych chęci i jak najbardziej pozytywnego nastawienia osób zainteresowanych nią, nie jest rzeczą łatwą; równocześnie jestem przekonany, że ani audycje radiowe, ani telewizja nie zdołają same za-

W stronę poprawności

radzić jej niedostatkom, zwłaszcza u ludzi z racji swego zawodu skazanych niejako na pisanie. Mam na myśli przede wszystkim dziennikarzy, którzy dzięki temu, że ich wypowiedzi są czytane przez masowego odbiorcę — chcą nie chcąc — narzucać mniej uświadomionemu pod tym względem ogółowi czytelników dobre lub złe wzory wyślawiania się. Teza moja brzmi: „Fides ex auditu” — wiara (nie tylko religijna) w słyszenia, ale wiedza — w tym również kultura językowa — najprzód z książek, a na drugim planie dopiero z innych źródeł.

WINCENTY KOWALCZYK
Kalisz

Satysfakcję sprawił mi fakt, że znalazł się ktoś, kto zareagował na mój felieton pt. „Na straży języka”. Cieszę się oczywiście ze słów uznania za przewodni motyw felietonu. Radość moja byłaby większa, gdyby felieton znalazł oddźwięk także w Telewizji.

List, publikowany z braku miejsca w formie nieco przez redakcję skróconej, lecz tak, żeby nie pominać uwag merytorycznych p. Wincentego Kowalczyka — przeczytałem uważnie, acz z mieszanymi uczuciami. Obok bowiem spostrzeżeń słusznych, autor listu zawarł sporo uwag co najmniej dyskusyjnych.

Zacznijmy od słusznych. Oczywiście błędem, zrodzonym

w pośpiechu przepisywania, było nazwanie dialektologii dialektyką. Należało też napisać: „Imponuje wszechstronność zainteresowań (a nie: dziedzin) językoznawczych prof. W. Doroszewskiego” albo: „Imponuje różnorodność dziedzin językoznawczych, w których działa itd”. Słowo „wszechstronność” i „różnorodność” są niemal synonimami i tym tylko mogę usprawiedliwić użycie nieodpowiedniego zwrotu.

Co się tyczy pozostałych uwag, to można tak pisać, jak chce tego p. W. K. ale można też tak, jak to ja uczyniłem. Zacznijmy od „powiewów nowych wyrazów”. Nie przeczę, że byłoby dobrze opuścić te „powiewy”, lecz ich użycie nie jest błędem. Mówi się przecież w przenośni o „powiewach nowości”.

Jeżeli chodzi o zdanie zaczynające się od słów: „...torując drogę nowym...” itd., pragnę zwrócić uwagę, że zwrot „mimo że”, znaczy tyle, co: choć, chociaż, lubo, aczkolwiek, acz (patrz: „Słownik języka polskiego” pod red. W. Doroszewskiego t. IV, str. 710). Tam też znaleźć można cytaty z Sienkiewicza: „Mimo że na dworze było już ciepło, oboje drżeli w izbie od chłodu”, gdzie również nie ma słowa „to”. Prawo obywatelstwa można „zdobyć sobie”, lecz także, rzecz jasna, można je tylko „zdobyć”. Żeby nie pozostawiać żadnych wątpliwości, gdybyśmy się od 812 str. II tomu „Słownika frazeologicznego J. polskiego” S. Skorupki „zdobyć (sobie) prawo obywatelstwa (zyskać prawo obywatelstwa, wejść w zwyczaj)”.

Autor listu rzuca zwroty „bohomaż językowy” i „nieczystości językowe”. Nie można jednak każdego określenia rozumieć w dosłownym brzmieniu, każdy bowiem język obfituje w przenośnie. Jeżeli powiem, że ktoś mówi lub pisze plastycznie czy o-

brazowo, wiadomo, iż nie chodzi ani o malowanie, ani o rysowanie. Jeżeli powiem o zachwaszczaniu języka, to także wiadomo, w czym rzecz. Jeżeli napiszę, że pan X strzelił lub palnął byka, każdy będzie wiedział, że nie o strzelanie chodzi.

Słowa „mimochodem” rzeczywiście się nie stopniuje. Można jednak coś robić bardziej lub mniej mimochodem. Istnieje w tych określeniach pewna wyczuwalna różnica. Nie chcę przez to powiedzieć, że zwrot „raczej mimochodem” jest nieprawidłowy.

Zwrot „moim osobistym zdaniem” uważa korespondent za mało maślane. A jednak niekiedy używa się podobnych sformułowań, żeby wzmocnić jakieś twierdzenie lub podkreślić je, np. w zdaniu: „Ujęła nas pani swoim osobistym wdziękiem” (Słownik j. polskiego, t. V, s. 1144). I jeszcze o „rozpisywaniu się nad czymś”. Autor listu potępia te formy: wystarczy jednak zarzucić do cytowanego wyżej „Słownika frazeologicznego” by się przekonać, że rozpisywać się można zarówno nad czymś, jak i o czymś.

Uogólniając powyższe uwagi, chciałbym stwierdzić, że jeżeli istnieją dwie poprawne formy dla wyrażenia tej samej myśli, nie ma sensu upierać się przy jednej z nich tylko dlatego, że ta druga jest na przykład nowsza. Profesor S. Słoński w swym „Słowniku polskich błędów językowych” wydanym pod koniec lat czterdziestych, słowo „rozbudowa” uważał za błędne, proponując w to miejsce „powiększenie”. Dziś już nikt „rozbudowy” nie kwestionuje.

Choć nie jestem językoznawcą, sprawy poprawności języka bardzo leżą mi na sercu. Nie uważam się jednak za nieomylnego, zwłaszcza że — jak powiedziałem w felietonie „Na straży języka” — w pośpiechu dziennikarz jest szczególnie narażony na popełnianie błędów.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

„RZEŹBA I STOLARSTWO ARTYSTYCZNE“

Spółdzielnia Przemysłu Artystycznego w Poznaniu
w zakładzie konserwatorsko - poziołniczym
przy ulicy Mickiewicza nr 3

przyjmuje do KONSERWACJI I ZŁOCEŃ:

ramy, rzeźby, meble i inne sprzęty
o charakterze artystycznym i zabytkowym.

Prace są wykonywane przy użyciu surowców pochodzących
przeważnie z importu, fachowo i po cenach przystępnych.
Informacji udziela biuro Spółdzielni przy ul. Dąbrow-
skiego 78 a, telefon 449-72 i 403-54. oraz punkt usługowy
renowacji mebli antycznych i artystycznych przy ulicy
Nowowiejskiego 17, telefon 558-15 i na miejscu w zakładzie
przy ulicy Mickiewicza nr 3.

K1604

Praca Nauka

Lakiernik samochodowy,
dobry fachowiec potrzeb-
ny, 30 km od Poznania,
dobra komunikacja PKP,
PKS. Oferty z życiory-
sem „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 23486g.

Pomoc do dziecka po-
trzebna. Zgłoszenia: Ale-
ja Wielkopolska 12.

Opiekunkę do 15-miesięcz-
nego dziecka w godz.
6-16 na Osiedlu Warszaw-
skim przyjeżdżającym do
dobrych warunkach. Zgło-
szenia kierować: Zakrę-
t 2 m. 1.

Przyjmę gospośkę dla
dwóch osób pracujących,
pokój zapewniony. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 23666g.

Potrzbna pracownicy do
gospodarstwa — samotni
lub rodzina (bezdzieci).
Dobre wynagrodzenie i
utrzymanie. Borzysław
Kandulski, poczta Gro-
dzisk, pow. nowotomyski.

Potrzbna pomoc do dzie-
cka. Mateckiego 13 m. 4.

Pracownika do wszelkich
prac w gospodarstwie
rolnym zaraz przyjmę.
Wynagrodzenie dobre. K.
Kostrzewski, Januszewi-
ce, poczta Granowo, pow.
Nowy Tomyśl.

Potrzbny dozorca do
większego domu, miesz-
kanie pokój, kuchnia —
wolne. Zgłoszenia: adres
Adminstr. domu Kasprza-
ka 42, godz. 14-15. 23600g

Emerytkę, opiekunkę do
dziecka 7-letniego zaraz
przyjmę. Madalińskiego
23 m. 9, od godz. 16.

Poszukuję osoby do sprzą-
tania mieszkania dwa ra-
zy w tygodniu, oddam
pranie w dom. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
23059g.

Fryzjerka damsko-męska,
uczenica 17 lat potrzeb-
na. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 23062g.

Potrzbna natychmiast
pomoc domowa. Nadleś-
nictwo niedaleko Pozna-
nia. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 23115g.

Dochożca pomoc do
rocznego dziecka potrzeb-
na. Rataje, Osiedle Pia-
stowskie 103 m. 33, godz.
13-21.

Murarzy na stałe przy-
jmę. Józef Kopacz,
Poznań, ul. Łęczycka 9
(Warszawskie).

Potrzbna panienka z pro-
wincji, dobrego usposo-
bienia, zdrowa, w wieku
17-19 lat do dwójga
dzieci i lekkich prac w
domu lekarza. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
23263g.

Potrzbna pomoc domo-
wa dochożca dla 3 osób
dorosłych, bardzo dobre
gotująca. Dzielnica Grun-
wald. Wysokie wynagro-
dzenie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
23271g.

Wytwórnia z tworzyw
sztywnych przyjmuje 2
pracownice. Oferty z ży-
ciorysem i przebiegiem
pracy — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 23285g.

Potrzbna pomoc do 10-
miesięcznego dziecka. Te-
lefon 712-66. Zgłoszenia
godz. 16-20.

Uczennicę do zawodu ka-
letniczego przyjmę (w
wieku 18 lat). Poznań, 27
Gruźnia 3.

Zatrudnię gospośkę na
plebanie. Wilkowyja, pow.
Jarocin.

Pracownicy poszukiwani

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Poznaniu,
ul. Rokietnica 5 — zatrudni zaraz:

— TOKARZY.
— FREZERÓW.
— SZLIFIERZY.

Warunki pracy wg układu zbiorowego dla pracow-
ników przemysłu metalowego.

Zgłoszenia osobiste, pisemne lub telefoniczne kie-
rować pod adresem WSK — Poznań, ul. Rokietnica
nr 5, telefon 67-00-61, wewn. 19.

**PRACOWNIKÓW do Straży Przemysłowej w cha-
rakterze strażników oraz dowódców wart.**

Warunki pracy i pracy do uzgodnienia w Dziale
Kadr i Szkolenia Zawodowego zakładu — Poznań,
Krafcowa 9, dojazd tramwajami linii 6 — 8 — 19.

**PRACOWNIKÓW do Straży Przemysłowej w cha-
rakterze strażników oraz dowódców wart.**

Warunki pracy i pracy do uzgodnienia w Dziale
Kadr i Szkolenia Zawodowego zakładu — Poznań,
Krafcowa 9, dojazd tramwajami linii 6 — 8 — 19.

**PRACOWNIKÓW do Straży Przemysłowej w cha-
rakterze strażników oraz dowódców wart.**

Warunki pracy i pracy do uzgodnienia w Dziale
Kadr i Szkolenia Zawodowego zakładu — Poznań,
Krafcowa 9, dojazd tramwajami linii 6 — 8 — 19.

**PRACOWNIKÓW do Straży Przemysłowej w cha-
rakterze strażników oraz dowódców wart.**

Warunki pracy i pracy do uzgodnienia w Dziale
Kadr i Szkolenia Zawodowego zakładu — Poznań,
Krafcowa 9, dojazd tramwajami linii 6 — 8 — 19.

**PRACOWNIKÓW do Straży Przemysłowej w cha-
rakterze strażników oraz dowódców wart.**

Warunki pracy i pracy do uzgodnienia w Dziale
Kadr i Szkolenia Zawodowego zakładu — Poznań,
Krafcowa 9, dojazd tramwajami linii 6 — 8 — 19.

**PRACOWNIKÓW do Straży Przemysłowej w cha-
rakterze strażników oraz dowódców wart.**

Warunki pracy i pracy do uzgodnienia w Dziale
Kadr i Szkolenia Zawodowego zakładu — Poznań,
Krafcowa 9, dojazd tramwajami linii 6 — 8 — 19.

**PRACOWNIKÓW do Straży Przemysłowej w cha-
rakterze strażników oraz dowódców wart.**

Warunki pracy i pracy do uzgodnienia w Dziale
Kadr i Szkolenia Zawodowego zakładu — Poznań,
Krafcowa 9, dojazd tramwajami linii 6 — 8 — 19.

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A-
12/13 IV 1970 Nr 86 (8130)

Wózki dziecięce ostatnia
nowość głębokie — space-
rowe, wzory prawnie za-
strzeżone, poleca Wytwór-
nia, Orzeszkowej 13.

Sprzedam skuter „Wiat-
ka”, rower chiński „Or-
lik”. Skryta 5 m. 4.

Sprzedam tano 6 tys. do
nieczek, nowe, nadające
się do goździków. Telefon
706-30, godz. 16-18.

Sprzedam biblioteczkę,
biurko, kanapotapeczan,
szafę oraz amerykanke.
Poznań, ul. Grodzka 113
m. 3.

Sprzedam 100 kwintali bu-
raków pastewnych. Wiry.
Komornicka 70.

Sprzedam motor WFM.
Wyspiańskiego 11 m. 11.

Sprzedam 350 kurcząt 4-
tygodniowych. Szamotuły.
ul. Kiszewska 13.

Monety dawne sprzedam
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 23270g.

Sprzedam Junaka z przy-
czepą, w dobrym stanie.
Oglądać w niedzielę od
godz. 15. Popielas, ul. So-
wińskiego 29, garaż.

Namiot wojskowy, duży,
tanio sprzedam. Poznań,
Ratajczaka 26 m. 86.

Garaż drewniany, skła-
dany, nadaje się na al-
tane, sprzedam. Klonowi-
ca 5 m. 1.

Bufet ciemny zamienię
na szafę 3-drzwiową, po-
dobną, małą, ewentualnie
tanio sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 23450g.

Sprzedam rower „Hur-
gan”, wzmacniacz 25 W,
prostownik 12 V/10 A. O-
siedle Piastowskie 85 m.
39.

Sprzedam nową krytą
przyczepkę do Warszawy.
Wawrzyniaka 19.

Sprzedam miocarnie MSC
7 A z silnikiem. Stefan
Malinowski, Dolnepole k.
Kazimierza, pow. Szamo-
tuły.

Pomidory sadzonki (Za-
lenda) sprzedam. Maj-
chrzak, Poznań-Krzyszyn,
ul. Rymanowska 1.

Remonty wózków akumu-
latorowych poleca Elek-
tromechanika — Łozowa
27a.

Sprzedam hydrofor 500-
litrowy, słowy. Kruszew-
ski, Mosina, Sowiniec,
tel. 109.

Ciagnik Zetor 125 prze-
dam. Firlej, Międzyrzecz
Wlkp., tel. 307.

Sprzedam motocykl Lam-
bretta Li 150. Ul. Dwato-
ry 1 m. 3.

Pięknego jamnika 1,5 ro-
ku, brązowy, sprzedam.
Andrzej Knast, Ratajcz-
ka 49, lewa oficyna, tel.
559-00.

Sprzedam konstrukcję da-
chową metalową, długość
10 m. Poznań, ul. św.
Antonia 34.

Lambrette 150 Li Special,
fabrycznie nowa prze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
23584g.

Pianino sprzedam 1,000 zł.
Marszałkowska 3 m. 2.

Sprzedam tano wózek
głęboki. Stan dobry. Po-
znań, Urbanowska 34 m.
5, od godz. 17.

Sprzedam MZ-250/2. Po-
znań, ul. Dolna Wilda 8
m. 7 — Wozniak. 23414g

Kurczaki 9-tygodniowe —
sprzedam. Poznań — Zabi-
kowo, ul. Buczka 65.

Sprzedam siatkę parka-
nową, ocynkowaną w róż-
nych wymiarach, w każ-
dej ilości oraz kompletne
ogrodzenia.

Piece na rozbiórki prze-
dam po szmatast. War-
zywna 13 (Winogrody).

Kupię bardzo lekkie na-
mioty jednoosobowe. Tele-
fon 441-29.

Stara ramę i obraz naj-
chętniej pejaż kupię.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 22999g.

Kupię grzewarkę do fo-
tii. Poznań, ul. Promieni-
sta 95 m. 30.

Kupię walce do cienkiej
blachy. Puszczkowo, Mio-
dowa 4, tel. 277.

Hydrofor komplet 150 l.
na siłę kupię. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
23799g.

Organy elektryczne prze-
dam. Tel. 732-55.

Sprzedam siankę parka-
nową, ocynkowaną w róż-
nych wymiarach, w każ-
dej ilości oraz kompletne
ogrodzenia.

Piece na rozbiórki prze-
dam po szmatast. War-
zywna 13 (Winogrody).

Kupię bardzo lekkie na-
mioty jednoosobowe. Tele-
fon 441-29.

Stara ramę i obraz naj-
chętniej pejaż kupię.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 22999g.

Kupię grzewarkę do fo-
tii. Poznań, ul. Promieni-
sta 95 m. 30.

Kupię walce do cienkiej
blachy. Puszczkowo, Mio-
dowa 4, tel. 277.

Hydrofor komplet 150 l.
na siłę kupię. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
23799g.

Organy elektryczne prze-
dam. Tel. 732-55.

Sprzedam siankę parka-
nową, ocynkowaną w róż-
nych wymiarach, w każ-
dej ilości oraz kompletne
ogrodzenia.

Piece na rozbiórki prze-
dam po szmatast. War-
zywna 13 (Winogrody).

Kupię bardzo lekkie na-
mioty jednoosobowe. Tele-
fon 441-29.

Stara ramę i obraz naj-
chętniej pejaż kupię.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 22999g.

Kupię grzewarkę do fo-
tii. Poznań, ul. Promieni-
sta 95 m. 30.

Kupię walce do cienkiej
blachy. Puszczkowo, Mio-
dowa 4, tel. 277.

Hydrofor komplet 150 l.
na siłę kupię. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
23799g.

Organy elektryczne prze-
dam. Tel. 732-55.

Sprzedam siankę parka-
nową, ocynkowaną w róż-
nych wymiarach, w każ-
dej ilości oraz kompletne
ogrodzenia.

Różne krzewy Baccary Su-
per Star, Montesuma, po-
senty tano sprzedam.
Kolecka, Stare Piątkowo,
przy Umółtowskiej, tel.
638-30.

Sprzedam sypialnię w do-
brym stanie, kredens, stoł
rozkładany. Ul. Grochow-
e Łąki 6 m. 3, od 17-20.

Akwarium duże urządzo-
ne sprzedam. Tel. 326-04.

Sprzedam maszynę do
szycia, rower młodzieżo-
wy, piece przenośne: ku-
chenny i pokojowy. Ul.
Noskowskiego 13 m. 2.

Pianino krzyżowe na ply-
cie metalowej, stan do-
bry sprzedam tano. Po-
znań, ul. Głogowska 43
m. 34, parter w podwó-
rzu, tel. 654-57.

Bardzo korzystnie prze-
dam nowe szafy. Telefon
568-58.

Ogródek działkowy przy
Reymonta odstąpię. 17.000
zł. Tel. 727-56.

Owczarka podhalańskiego
10 miesięcy, z metryczką
sprzedam. Wiadomość —
Głogowska 112 m. 3.

Sprzedam maszynę Sin-
gera do szycia. Ul. Kiliń-
skiego 8 m. 4.

Parkan siatkowy prze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
23776g.

Sprzedam wytwórnię ma-
teriałów budowlanych do
brze wyposażoną, czynną.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 23816g.

Samochody

Sprzedam Wolgę — stan
bardzo dobry. Poznań,
ul. Czerwonej Armii 27
m. 3.

Sprzedam Skodę 1000 MB,
ogłądać parking Rataj-
czaka godz. 14-18.

Sprzedam Opel Kapitán,
zamienię na Warszawę,
Wolgę. Kwiatowa 10 m. 7.

Renault 10 sprzedam. Po-
znań, Engestróma 16 m.
27.

Sprzedam samochód oso-
bowy Fiat 1100. Poznań,
Przybyszewskiego 3 m. 5.

Sprzedam Volkswagena
1200. Telefon 705-45.

Sprzedam „Syrenę”. Pi-
łoty 24.

Stacja Diagnostyczna, Ko-
ścielna 56, reguluje silni-
ki, geometrię kół, świa-
ta.

Zamienię nową Skodę na
Zastawę, Trabanta. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 23597g.

Renault 1,5 tony prze-
dam. Winogrody 27, tel.
566-85.

Octawie Super sprzedam.
Tel. 479-22, po godz. 14.

Sprzedam samochód „Mo-
skwicz 407” w dobrym
stanie. Wołyńska 26a.

Skodę MB, 1968 r. i Wart-
burga, 1963 r. pilnie prze-
dam. Oglądać parking
przy Dworcu Zachodnim,
niedziela godz. 14. 23943g

Sprzedam Lublina, stan
dobry, cena 40 tys. Po-
znań — Szczepankowo, ul.
Glebowa 54.

Sprzedam Syrenę 104, rok
produkcji 1969. Tel. 529-00.

Warszawę sprzedam.
Szczepana 5 m. 109.

Sprzedam Moskwiczkę 408.
Tel. 535-97.

Sprzedam Opel Kadet, rok
1968. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
23113g.

Sprzedam NSU Prinz 1000
S, typ 87, przebieg 36.000.
Tel. 423-28.

Dauphine lub malolitra-
żowy samochód okazal-
nie kupię. Oferty z opisem i
ceną „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 23293g.

Kupię Warszawę M-20 po
wypadku do remontu lub
niekompletną.

Sprzedam Stara. Oglądać
godz. 18-20, ul. Dobie-
gniewska 11, Ławica —
wiece.

Sprzedam Moskwiczkę 408.
Kostrzyn Wlkp., ul. Ki-
lińskiego 14, tel. 72. 23299g

Moskwicz 407 sprzedam.
stan dobry, 58.000 zł. Opol-
ska 103/105 m. 4.

Sprzedam samochód cią-
żarowy Star 21. Poznań-
Smochowice, ul. Lebor-
ska 48.

Sprzedam samochód „Sy-
rena”, stan dobry. Wrze-
śnia, ul. Gdańska nr 2.

Kupię do „Bedforda” no-
wy wał korbowy, głowi-
ce, rozrusznik. Poznań,
Ostrowska 5.

Volkswagen 1500 prze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
23362g.

Sprzedam Warszawę M-20
w dobrym stanie. Umul-
towo k. Poznania, ul. Po-
znańska 7.

Sprzedam Ford Taunus
12 m. de Luxe, silnik 1500,
rok 1965, po 33.000 km,
stan idealny. Poznań,
Szczepana 5 m. 37.

Warszawę, stan dobry —
pilnie sprzedam. Wiado-
mość: Poznań, Gorczy-
czewskiego 3 m. 11 w godz.
po 18.30, w niedzielę po
16.

Sprzedam Simcę Elysse
dobrze utrzymaną. Ul.
Studzienne 1 — Główna.

Sprzedam nowe zagranic-
ne radio samochodowe.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 23643g.

Sprzedam „Wartburga”.
Poznań, Gostyńska 104.

Sprzedam Syrenę 103. Po-
znań, ul. Pólna 20 m. 12.

Sprzedam P-70. Telefon
333-64.

Warszawę M-20, stan do-
bry sprzedam. Poznań,
Nowowiejskiego 17 m. 3,
podwórze, godz. 10-14.

Lokale

Panienka pracująca po-
szukuje pokoju. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 23791g.

Cudzoziemiec z żoną wy-
najmie od 1 czerwca br.
pokój z kuchnią, z wygo-
dami (c. o.) na okres 1
roku. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
23554g.

Mieszkanie superkomfor-
towe, 36 m², II ptr., kwa-
terunkowe, centrum Byto-
mia, zamienię na podob-
ne Poznań. Oferty pi-
semne: Bytom, Pstrow-
skiego 10 m. 2.

Bezdietne małżeństwo
(członkowie spółdzielni)
poszukuje umiłowanego
pokoju. Chętnie w środ-
niem. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 23309g.

Kupię wyłączone 2 poko-
je z kuchnią w Poznaniu.
Warunki do omówienia.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 23444g.

Młode małżeństwo poszu-
kuje pokoju (Wilda, De-
biec) na 2-3 lata. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 23370g.

Zamienię 2 pokoje z kuc-
nią samodzielną, wspólny
korytarz, centrum, na
pokój z kuchnią lub ka-
walerkę. Możliwie z tele-
fonom. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla
22993g.

Zamienię ładne, pokój z
kuchnią, frontowe, nowe
budownictwo w środku
miasta na podobne na pe-
ryferiach.

Lokale

Studentka poszukuje komfortowego pokoju. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23568g.

Rencista samotny, materialnie niezależny poszukuje jednoosobowego pokoju. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23824g.

Zamienię stonczkę 4-pokojowe mieszkanie, 1 pr., pięcie, na dwa mieszkania lub jedno 2,5-pokojowe równorzędne. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23653g.

Dwa pokoje, kuchnia, łazienka w Pile, zamienię na podobne w Poznaniu. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23844g.

Dwom uczącym chłopcom wynajmę pokój. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23828g.

Częstochowa, mieszkanie kwaterekowe, 35,14 m², 2 pokoje, kuchnia, łazienka, gaz, c. o., zamienię na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Może być spółdzielcze. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23750g.

Poszukuje się pilnie pokoju samodzielnego lub sublokatorskiego dla pracownika na okres jednego roku. Zgłoszenia pisemne kierować do Działu Kadr CBK PTK, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 231/239. K2363

Nieruchomości

Parcelę budowlaną 1,250 m² w Lesznie, sprzedam. Informacje: Leszno, Kłownicza 9 m. 1. 23460g

Camping względnie parcelę, konieczne nad jeziorem kupię. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23481g.

Sprzedam działkę budowlaną dużą i małą. Płatkowo, Makowa 1 przy Cmentarnej. 23491g

Sprzedam domek na Dębicy przy Dworcu (mieszkanie wolne). Informacje: Kilińskiego 10 m. 15. 23492g

Sprzedam pilnie domek nowy murowany, całkowicie wolny, 3 pokoje (nie duże), kuchnia, wędrownia, ładnie położony nad jeziorem, 2,500 m² do brzozi, miasteczko pod Poznaniem, bardzo dobra komunikacja. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23509g.

Willa jednorodzinna nowa, blisko tramwaju, Winogrody, sprzedam. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23520g.

Sprzedam parcelę 1,250 m². Wiadomość: Tomasz Świątek, Suchy Las. 23525g

Inżynier ogrodnik weźmie w dzierżawę ogrodnictwo. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23534g.

Willa pięciopokojowa, nie wykończona, 200,000 złotych, poleca Krawiec, Poznań, Garbary 53. 23539g

Gospodarstwo rolne powyżej 30 ha kupię. Oferta z podaniem ceny, szcze gółowym opisem, składać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23550g.

Sprzedam posiadłość Krotoszyńską, Słódowa 8. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23562g.

Parcelę do 2,000 m² w pow. poznańskim, z prawem zabudowy, względnie szklarnię 100 m², ewentualnie do remontu — kupię, Szczegółowe oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23565g.

Sprzedam działkę ogrodniczą 1,800 m², Suchy Las, Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23594g.

Działkę niezagospodarowaną, budowlaną, okolicę Poznania, kupię. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23596g.

Parcelę Kopanina, sprzedam tanio właściciel. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23601g.

Sprzedam jeden segment budynku jednorodzinnego, niewykończony. Świerczewo. Warunek zamiana pokoju z kuchnią. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23602g.

Sprzedam dom jednorodzinny (bliźniak) komfort, 650 tys. zł (Górczyn). Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23605g.

Sprzedam działkę 1,33 ha z domkiem (3 pokoje z przynależnościami, garażem) z dobrą komunikacją w Poznaniu. Informacje: tel. 740-77. 22940g

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu, najchętniej w dzielnicy Debiec lub Świerczewo. Oferta z podaniem ceny i adresu. Popek, Poznań, ul. Bruna 28. 22946g

Odstąpię działkę budowlaną, zagospodarowaną w Promnie. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 22966g.

ZAWIADAMIAMY,
że z dniem 1 kwietnia 1970 r. nastąpiło połączenie
POZNAŃSKIEJ SPÓŁDZIELNI PRACY „INTRO-KARTON” ZE SPÓŁDZIELNIĄ PRACY POLIGRAFI-CZNO-KARTONIARSKĄ „SPÓJNIA” W POZNANIU.

Połączone Spółdzielnie prowadzą nadal swoją działalność pod nową nazwą

SPÓŁDZIELNIA PRACY
„kartodruk”
Poznań, Grochowe Łąki 4
TELEFONY: 521-95, 521-96, 588-13 i 521-07

ZARZĄD

K2388

Domek 48 m², ogrodem (Winiary), zamienię na większy z dopłatą 300,000 zł. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23895g.

Domek szeregowy z wygodami w śródmieściu sprzedam. Informacje: tel. 425-60. 22941g

Okazyjnie sprzedam dom piętrowy w dobrym stanie (3 lokatorów), ogrodem, pół morgi ziemi, centrum miasta, całość lub połowę. Mieszkanie zapewni. Łuczak, Trze meżno 1 Maja 4. 22977g

Kupię działkę nowa wieś Swarzędz. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23104g.

Sprzedam gospodarstwo ogrodnicze 1,5 ha (2 km od Poznania), z domem mieszkalnym dwa pokoje, kuchnia, łazienka, kanalizacja, woda oraz zabudowania gospodarczymi. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23231g.

Sprzedam działkę 2,000 m², Komorniki przy granicy z Poznaniem. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23257g.

Sprzedam nieruchomość z wolnym mieszkaniem, warsztat samochodowy, 110 m², duży ogród w Wa growie. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23266g.

Działkę campingową w pobliżu Jeziora Kierskiego od strony Chyb odstąpię. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23243g.

Ogrodnictwo blisko Poznania (ciepłarnie, zabudowania) sprzedam. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23440g.

Działki około 2,000 m² w Puszczykowie sprzedam. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23442g.

Parcelę blisko tramwaju sprzedam. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23455g.

Sprzedam dom jednorodzinny, 5-pokojowy, par cęla, 2,500 m², dzielnica Grunwald. Warunek mieszkanie. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23418g.

Ogród owocowy z domkiem letnim, koło Pozna nia, wydzierżawię, ewentualnie kupię. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23417g.

Sprzedam działkę budowlaną Ostrów, ul. Krotoszyńska. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 22995g.

Sprzedam działkę budowlaną 1000 m² w Obornikach. Zaborski, Oborniki, ul. Wierzbowa 14. 23619g

Dom, centrum, wolne mieszkanie od czerwca, plac na warsztat, sprzedam. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23631g.

Sprzedam działkę budowlaną w Czerwonaku. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23635g.

Kupię domek lub pół willi do zamiany, komfortowe mieszkanie. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23635g.

Kupię w Poznaniu działkę pod budowę domu jednorodzinnego. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23641g.

Kupię parcelę z prawem zabudowy lub dom jednorodzinny. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23642g.

Sprzedam domek pokój z kuchnią, 600 m² ogrodu Poznań-Zieleniec. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23672g.

Kupię dom jednorodzinny, wyłaczony, lub segment domu bliźniaczego, niewykończony, blisko tramwaju. Pośrednictwo wykluczone. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23682g.

Kupię działkę przy Jeziorku do 30 km od Poznania. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23686g.

Sprzedam parcelę 966 m², Poznań-Jeżyce. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23693g.

Kupię domek — dworek przy Poznaniu. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23698g.

Poznań, śródmieście, 6,500 m² pięknego ogrodu, willę wyłaczoną bardzo chcierną, zabudowania — wszystko wolne, sprzedać spiesznie. Krzesiński, Świerczewskiego 1. 23702g

Sprzedam dom jednorodzinny z budynkiem gospodarczym i ogrodem w Murowanej Goślinie. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23773g.

Sprzedam dom jednorodzinny do wykończenia. Nowa Wieś koło Swarzędza. Stanisław Szymura, Poznań, ul. Podolska 20. 23830g

Sprzedam w Swarzędzu działkę budowlaną, opłotowaną, zadrzewioną — 1,025 m². Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23802g.

Kupię działkę budowlaną 300-400 m², Poznań lub okolicę. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23821g.

Parcelę z prawem zabudowy domu wolnostojącego do 2,000 m² w granicach Poznania lub przy granicy kupię. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23768g.

Sprzedam parcelę pod zabudowę z domkiem gospodarczym, blisko tramwaju (Grunwald). Warunek mieszkanie wyłaczony. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23867g.

Kupię dom jednorodzinny, najchętniej Września lub Środa Wlkp. Oferta z podaniem ceny „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23888g.

Żonh Różne

24. III. 70 r. w pociągu z Leszna do Jarocina pozostawiono siankę z lekarstwami dla chorego dziecka. Uczelowiec znalazł proszę o zwrot za wynagrodzeniem. H. Woźniak, Wołciechowo 25, pow. Jarocin. 23583g

Odkupię zakład fryzjerski, okolica obojetna. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23474g.

Balustrady, parkany, kraty według najnowszych wzorów oraz wszelkie prace slusarskie wykonujemy w terminie i fachowo. Zlecenia przyjmujemy. Mietkiewicz, Poznań, Staszcza 5 m. 11, tel. 479-20. 23535g

Garaż poszukuje. Tel. 725-56 od 17. 23563g

Poszukuję garażu w okolicy Rynku Wileckiego. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23652g.

Naprawiam meble antyczne. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 22939g.

Za modernizację domu wydzierżawię piętrowy 100 m². Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 22979g.

Dnia 10 kwietnia 1970 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja żona, śp.

MARIA BRYSEWICZ
z domu HIEROWSKA
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim. W smutku pogrążony

MAZ
Poznań, Matejki 36 m. 4. 23940g

Dnia 11 kwietnia 1970 r. zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babunia, siostra i ciocia, przeżywszy 76 lat

ELŻBIETA HOFFMANN
z domu JOACHIMIAK
Pogrzeb odbędzie się w Zabikowie, dnia 15. IV. 1970 r. o godz. 15.

W głębokim smutku i żalu pogrążona

RODZINA
23951g

Tydzień Leninowski w Pałacu Kultury

W związku z przypadającą niebawem 100 rocznicą urodzin W. I. Lenina, od 13 do 18 bm. trwać będzie w Pałacu Kultury w Poznaniu Tydzień Leninowski. W jego programie przewidziano koncerty, prelekcje, quizy i inne imprezy.

„Tydzień” będzie zainaugurowany w poniedziałek, 13 bm., koncertem w Sali Wielkiej, w którym program wypełnią różne zespoły artystyczne Pałacu oraz aktorzy scen poznańskich. Początek o godz. 18. Nieco wcześniej, bo o godz. 16 nastąpi otwarcie w Klubie Uczestnika pokazu młodzieżowych zbiorów pt. „Lenin w filatelistyce”.

We wtorek, 14 bm. przewidziano o godz. 17 prelekcję pt. „Tam gdzie żył i pracował Lenin”. Natomiast w środę, 15 bm., o godz. 17 odbędzie się dwie imprezy — prelekcja dr. A. Marsza pt. „U wschodnich przyjaciół” (wraz z projekcją filmów krótkometrażowych i quizem) oraz spotkanie pt. „Moje studia w ZSRR” — z udziałem literata R. Daneckiego i wiołonczelisty S. Firleja. Nato miast o godz. 19 w Klubie Młodzi Współczesnej redaktor „Kultury Filmowej” W. Wierszewski.

Kolejne spotkanie Klubu Myśli Współczesnej odbędzie się w piątek, 17 bm., o godz. 19. Tym razem doc. S. Dziamski wygłosi prelekcję pt. „Leninowskie pojęcie kultury socjalistycznej”.

„Tydzień” zakończy zgadzająca pt. „Lenin bliski i znany”, połączona z koncertem okolicznościowym, w którym wystąpią zespoły młodzieżowe Pałacu. Współorganizatorem tej imprezy jest ZD TPPR Stare Miasto. Tego samego dnia o godz. 20 Pracownia Żywego Słowa i Teatru PK zaprezentuje „Zmiej” — adaptację opowiadania A. Tołstoja.

W ramach obchodów 100 rocznicy urodzin W. Lenina od bywać się będzie w Pałacu szeregi wystaw: plakatów, fotografii, w których publikacji na tematy leninowskiej rocznicy, prac plastyków-amatorów, fotografów A. Kupidury pt. „Architektura Moskwy i Leningradu”. 13 bm. o godz. 17.30 nastąpi otwarcie wystawy „Plakat leninowski”. (c-o)

Organizatorzy: Zarząd Okręgu i języki Zarząd Dzielnicy ZBoWiD oraz Dzielnicy Komitet FJN zapraszają we wtorek, 14 bm. o godz. 16 społeczeństwo poznańskie do udziału w tej manifestacji. (o-a)

Niedzielnny przegląd wydarzeń

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich oraz Dom Kultury Kolejarskiego zapraszają na kolejne spotkanie w ramach prasowych przeglądów tygodnia, które odbędzie się w niedzielę 12 bm. o godz. 11 przy ul. Marchlewskiego 130/140 w Domu Kultury Kolejarskiego.

Prelegentem będzie red. K. Pierzchlewicz z Polskiego Radia. (na)

INFORMUJEMY

Na zebranie sprawozdawczo-wyborcze zaprasza członków Terenu Organizacja Emerytów PKP Węzeł Poznań w poniedziałek, 13 bm., o godz. 10 do sali Klubu Fabrycznego ZNTK, ul. Robocza 4.

Dnia 9 kwietnia 1970 roku zmarł nasz drogi Przyjaciel, śp.

ANTONI KULAS

W Zmarłym utraciliśmy cennego współpracownika, szlachetnego człowieka, nieodżałowanego kolegi.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Grono przyjaciół 23934g

† Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 kwietnia 1970 r. zmarł, przeżywszy lat 82, śp.

STEFAN GÓRNY

mistrz slusarski, długoletni, honorowy członek Cechu Slusarzy i wychowawca młodzieży rzemieślniczej, odznaczony szeregami odznaczeń.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 kwietnia br. o godz. 11.55 na cmentarzu na Junikowie.

Cześć Jego pamięci!

Cech Slusarzy i Rzemiosł Pokrewnych w Poznaniu K2620

† Dnia 9 kwietnia 1970 r. odszedł z naszego grona, śp.

STEFAN GÓRNY

zasiłowany, długoletni członek naszej Spółdzielni i były członek Rady.

Pamięć o Nim pozostanie długo wśród nas.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Rada, Zarząd i pracownicy Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu Metalowców

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. 23903g

Rozstrzygnięto konkurs o tematyce lotniczej

Ostatnio nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu rysunkowego o tematyce lotniczej i kosmonautycznej, zorganizowanego dla młodzieży szkół podstawowych i placówek kulturalno-oświatowych z woj. poznańskich. Konkurs przygotowało Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Mechaników Polskich w Poznaniu dla uczczenia Święta Ludowego Lotnictwa Polskiego i Dnia Kosmonautyki. Celem konkursu ogłoszonego w październiku ub. roku było pobudzenie zainteresowania tematami lotniczymi. Nadesłano 809 prac. W kategorii indywidualnych nagród I miejsce przypadło M. Pacer (Piła), K. Kordackiej (Poznań) i W. Buszewiczowi (Rawicz). Nagrodę zbiorową zdobyła Szkoła Podstawowa nr 3 z Ra wicza. Ogółem nagrodzono 22 uczestników, a 63 wyróżniono. Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy uczestnictwa w konkursie.

Nagrody ufundowały Kuratorium OS, Dowództwo Wojsk Lotniczych, Aeroklub Poznański, Pałac Kultury oraz Związek Polskich Artystów Plastyków. (wk)

Dyżury „Delikatesów” w niedziele

W ciągu najbliższych tygodni sklepy delikatesowe będą pełniły niedzielne dyżury według następującego planu: placówka przy ul. Głogowskiej 48/50 — 19 bm., 10 i 31 maja oraz 21 czerwca, Dąbrowskiego 3/5 — 26 bm., 17 maja oraz 7 i 28 czerwca, Dzierżyńskiego 146 — 12 bm., 3 i 24 maja oraz 14 czerwca. (na)

okazji Dnia Pracownika Służby Zdrowia. Odnaczone na niej za służonych pracowników. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał doc. dr C. Majewski, Złoty Krzyż Zasługi — J. Owsiana, a brązowy — mgr B. Jastrzębska. Pięć osób otrzymało odznakę „Za wzorową pracę w służbie zdrowia”. (c)

Wczoraj podaliśmy, że UAM przedłużyło do końca tego miesiąca termin składania podań na I rok studiów na niektórych kierunkach. Ta zmiana dotyczy także kandydatów na matematykę. (na)

„Silna grupa pod wezwaniem” wystąpi dzisiaj, w niedzielę z atrakcyjnym programem na tradycyjnym spotkaniu w Klubie „Od nowa” pt. „W samo południe”. Początek o godz. 12. Natomiast o godz. 19 po raz ostatni wystąpi grupa „Novi Singers”. (map)

† Dnia 10 kwietnia 1970 roku zmarł nagle, w wieku 74 lat, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

WAWRZYN PAWLEWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony córki z rodziną

Poznań, ul. Kochanowskiego 1 m. 12. 23979g

† W dniu 9 kwietnia 1970 r. zmarł, przeżywszy lat 68, nasz kochany ojciec, teść i dziadek

PIOTR GABRYCH
powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają synowie, synowie i wnuki

Poznań, Szamarzewskiego 60 m. 34. 23980g

† Dnia 10 kwietnia 1970 r. zmarła nasza ukochana matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 75, śp.

KAZIMIERA NOWAK
z domu JANUCHOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 bm. o godz. 9.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA

Poznań, ul. Wawrzyniaka 11 m. 1. 23987g

† W dniu 10 kwietnia 1970 r. zasnął w Bogu mój kochany mąż, nasz ojciec, teść, dziadek i pradziadek, lat 75, śp.

BRONISŁAW PRAŁAT
powstaniec wielkopolski, były kasjer WRN Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa w Poznaniu odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Krzyżem Zasługi Walecznych oraz Medalem Niepodległości.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Żegrzu.

Strapiona RODZINA

Poznań-Rafała Pawia 14 23989g

A GŁOS WIELKOPOLSKI 12/13 IV 1970

Międzynarodowy turniej szermierczy

W Poznaniu rozpoczął się międzynarodowy turniej szermierczy, w którym startuje ekipa zawodniczek i zawodników szwedzkich. W pierwszym dniu rozegrano turniej szablowy i szpadowy do których stanęło po 26 zawodników. Niestety goście nie odegrali żadnej roli. W szablu zwyciężył Grzonka (Warta) - 4 zwycięstwa, przed Wawelskim (AZS Poznań).

W turnieju szpadowym pierwsze trzy miejsca zajęli szermierze poznańscy AZS-u. Zwyciężył wyprzedzając dobrą formę Gałazka przelazł Dotką i Wiza. (t)

Hutnik - Wisła 0:0

W Nowej Hucie rozegrano towarzyski mecz piłkarski, w którym miejscowy 2-ligowy Hutnik miał za przeciwnika drużynę 1-ligowej Wisły. Po szybkiej i na dobrym poziomie stojącej grze uzyskano wynik bezbramkowy. (t)

Ostatnie treningi przed meczem w Rotterdamie

Piłkarze mistrza Polski warszawskiej Legii, którzy 15 bm. rozegrali rewanżowe spotkanie półfinałowe o Puchar Europy z holenderskim zespołem Feijenoord przebywając obecnie w stolicy NRD, gdzie przygotowują się do tego ważnego meczu. Legioniści są gośćmi berlińskiego Vorwärtsu, w którego ośrodku w doskonałych warunkach ćwiczą pod okiem trenera Edmunda Zientary. Niestety, pogoda niezbyt sprzyja polskim piłkarzom. W Berlinie w piątek 10 bm. i w sobotę 11 do południa padał śnieg, toteż piłkarze Legii ćwiczyli w hali. W godzinach popołudniowych śnieg stopniał i piłkarze Legii wyszli na boisko. Nastrojów w zespole jest bardzo dobry. Zaden z zawodników nie jest kontuzjowany, wszyscy zapowiadają nieustępliwą walkę o awans do finału. Zdają sobie sprawę, że nie będzie to rzecz łatwa, ale zarówno kierownictwo zespołu, jak trener i piłkarze, wszyscy są zdania, że Legia stać na uzyskanie wyniku, który by zapewnił jej zaszczytny awans.

„OSTRE STRZELANIE” OORDU

Feijenoord rozegrał sparingowe spotkanie z II-ligowym zespołem amatorskim Zwart Wit, zwyciężając 4:0. (2:0). Bramki zdobyli Geels (22 min.), Hasil 35 i 80 min. z karnego) Kindvall (w 65 min.).

Trener Happel potraktował ten mecz jako trening strzelecki, ponieważ w ostatnim okresie na-

Po sezonie mistrzowskim koszykarek

Obraz niezbyt optymistyczny

Sezon mistrzowski koszykarek odbywają się spotkania z cyklu

Jak informowaliśmy, tytuł mistrza Polski przypadł znowu krakowskiej Wiśle, która była bezapelacyjnie najlepszą drużyną sezonu. Krakowianki na 22 rozegrane spotkania odniosły 21 zwycięstw. Zespół ten wyróżniał się w ciągu rozgrywek doskonałą obroną, tracąc najmniej punktów ze wszystkich drużyn. Jeżeli chodzi o liczbę strzelonych koszy, to Wisła znajduje się na drugim miejscu, mini-

malnie ustępując Spójni Gdańsk. Zespół Wisły na pewno jeszcze

1969/70 został zakończony. Obecnie rozgrywek o Puchar Polski.

przez kilka następnych sezonów będzie najpoważniejszym kandydatem do mistrzowskiego tytułu, ale potem przewidujemy nagłe załamanie się tego zastępnego dla polskiej koszykarki zespołu, gdyż sprawa szkolenia młodzieży nie jest chyba w krakowskim klubie postawiona najlepiej. Już od ponad dziesięciu lat pierwszą piątką Wisły gra w niezmiennym składzie i gdy zawodniczki te zakończą karierę nie będzie praktycznie miał ich kto zastąpić.

Posiwagamy tej sprawie stosunkowo dużo miejsca, gdyż problem ten jest aktualny, chociaż może nie w tak wielkim stopniu jak w krakowskiej Wiśle, również w innych zespołach, w tym także z naszego okręgu. Wielkopolska koszykarka reprezentowana jest w I lidze jako jedyny województwo w kraju przez trzy zespoły i chcielibyśmy aby ten stan pozostał. Niewiele brakowało, aby liczba poznańskich drużyn w I lidze koszykarek zmniejszyła się o jedną. Olimpia grała w II rundzie bardzo słabo i dopiero dzięki zwycięstwu w ostatnim meczu z Polonią Warszawa zapewniła sobie li gowy byt.

Po zakończeniu rozgrywek poznańskie zespoły zajęły następujące pozycje: AZS - szóste, Lech - siódme i Olimpia - ósme. Zaskakującym faktem jest zajęcie najwyższego miejsca wśród trzech drużyn poznańskich przez AZS, który jeszcze przed rozpoczęciem rozgrywek był przez wielu fachowców skazany na spadek. Drużyna ta w 1969 roku doznała bardzo poważnego osłabienia i wydawało się, że podzieli los meksykańskiego zespołu AZS-u. W tej sytuacji trener akademicki B. Wiśniewski zdecydował się na jedyną rozsądną wyjście i wprowadził do pierwszej piątki młode koszykarki, które już w ogniu ligowych zmagani zdobywały potrzebne doświadczenie. Ten zastrzyk młodości poparty dobrą grą rutynowanych zawodniczek Mikulskiej i Chmielewskiej oraz wracającej do zdrowia

Słabedźkiej dał w efekcie dobre rezultaty.

Gorzej natomiast, niestety, spisywały się zespoły Lecha i Olimpii posiadające w swoich szeregach wiele doświadczonych zawodniczek i to dysponujących dobrymi warunkami fizycznymi. Odnosi się do przede wszystkim do Lecha, gdzie występowały tak doskonale koszykarki jak członkinie kadry narodowej Fromm i Stężycka.

Polska koszykarka kobieca stoi aktualnie bardzo wysoko w Europie (brązowy medal na ostatnich mistrzostwach starego kontynentu) i chcielibyśmy aby poziom rozgrywek krajowych odpowiadał tak wysokiej pozycji. Przyszły sezon zapowiada się bardzo ciekawie. W I lidze występować będzie tylko osiem zespołów i grać one będą systemem czterorundowym. Stawia to przed zawodniczkami, trenerami i działaczami nowe zadania i obowiązki. (s)

KTO Z KIM GDZIE?

NIEDZIELA, 12 KWIEŚNIA
9 Turniej szermierczy (walki w szabli i szpadzie). Sala przy ul. Chwiałkowskiego 34.
11 Finały okręgowych mistrzostw w boksie. Sala przy ul. Promienistej.

— Lech — Calisia. Mecz o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej w piłce nożnej. Boisko na Dębce.

— Polonia Poznań — Pogoń Szczecin. Mecz o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej, w piłce nożnej. Boisko przy ul. Gdańskiej (Śródko).

— Cybina — Pafawag Wrocław. Zawody o mistrzostwo ligi terytorialnej w zapasach, w stylu wolnym. Sala przy ul. Garbary 82.

— Unia Swarzędz — Dolnoślązak Jelenia Góra. Mecz o mistrzostwo II ligi w zapasach w stylu wolnym w Swarzędzu.

16 Warta — Zagłębie Konin. Mecz o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej w piłce nożnej. Boisko przy ul. Rolnej.

Boks

Dziś finały mistrzostw okręgu

Półfinały rozgrywek o mistrzostwo Wielkopolski seniorów w boksie, zgromadziły w sali Olimpij przy ul. Promienistej komplet widzów. Z rozegranych walk, największym zainteresowaniem cieszyły się pojedynki w lżejszych kategoriach wagowych. Kilka spotkań, podobnie jak w dniach poprzednich, zakończyło się przed czasem. Były, niestety spotkania, rozegrane po koleżeńsku, zwłaszcza gdy w walczących parach spotkali się pięściarze jednego klubu.

Po przedostatnim dniu rozgrywek w punktacji przoduje Zagłębie Konin przed Sokolem Piła, Olimpią Poznań, Budowlanymi Poznań, Proszą Kalisz, Sremskim Klubem Sportowym, Polonią Leszno i Stella Gniezno.

Oto wyniki walk półfinałowych: W wadze piórkowej Zbyszewski (Zagłębie) pokonał jednogłośnie na punkty Ciesielskiego (Olimpia), a Banasiak (Zagłębie) Jagielskiego (Olimpia) w stosunku 4:1.

W wadze lekkiej Marcinia (Ol.) — wygrał z Wojdą (Zagłębie) a Nowicki z Zagłębia w pierwszej rundzie pokonał Pływawę z Sremskiego Klubu Sportowego.

Waga lekkopółśrednia: Jaworski (Sokół) pokonał w stosunku 3:2 Machowiaka (Zagłębie), Kozioł (Zagłębie) zwyciężył w stosunku 4:1 swego kolegę klubowego Radolskiego.

W wadze półśredniej Stachowiak (Sremski KS) wygrał w II starciu przez k.o. z Kalbarczykiem (Polonia Leszno). W tej samej wadze Kruk (Zagłębie) wygrał na punkty z twardo walczącym Spikowskim (Olimpia).

Spodziewane zwycięstwo w wadze lekkopółśredniej odniósł Skowroński (Olimpia) jednogłośnie na pkt. z Jędrzejewskim (Proszna), Szymonowicz (Sokół) pokonał swego klubowego kolegę Leporowskiego w drugiej rundzie, mając wyraźną przewagę.

Waga średnia: Kondranc (Zagłębie) wygrał z Kubiakiem (Budowlani) w II rundzie, a rutynowany Obala (Proszna) już w pierwszej rundzie zmusił do poddania się Jakubowskiego z Zagłębia. Zaborowski (Sokół Piła) przed czasem wygrał swój pojedynek z Jędrzejewskim z Proszny a Wajkelt, zgodnie z przewidywaniami uzyskał zwycięstwo wskutek wyraźnej przewagi w pojeździe z kolegą klubowym — Dysterhofem.

W ostatnich walkach, w wadze ciężkiej zmierzali się koledzy klubu.

Czyn społeczny tenisistów Olimpij

Kierownictwo i zawodnicy sekcji tenisowej GKS Olimpia w Poznaniu, dla uczczenia 100 rocznicy urodzin W. Lenina i 25-lecia PRL postanowili w czynnie społecznym, do 4 maja br., dokonać generalnego remontu siedmiu kortów tenisowych i otoczenia. (x)

bowi, nie wykazujący większej agresywności w walce, mimo interwencji sędziego ringowego. Czajkowski (Sokół) wygrał pewnie swoją 85 walkę, tym razem z Ciemniskim, a Jankowiak uzyskał spodziewane zwycięskie punkty w walce z Mazurem (oba z Olimpij).

W półfinałach Sokół uzyskał pięć zwycięstw, Zagłębie i Olimpia po cztery, a Proszna jedno. (p)

dalekopisem

SENSACYJNA PORAZKA
CELTIC

108 tys. widzów, zebranych na trybunach stadionu Hampden Park w Glasgow, było świadkami nie lada sensacji. W finałowym meczu o puchar Szkockiej Aberdeen pokonał Celtic Glasgow 3:1 (1:0).

Piłkarze Celtic Glasgow, którzy zdobyli w tym roku tytuł mistrza I ligi szkockiej, byli zdecydowani mi faworytami w tym meczu.

LEEDS UNITED — CHELSEA 2:2

W sobotę w obecności 100 tys. widzów na stadionie Wembley w Londynie rozegrany został finałowy mecz piłkarskiego pucharu Anglii. Zmierzali się jedenastki Leeds United i Chelsea. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 2:2 (1:1). Dogrywka nie przyniosła rezultatu.

Mecz zostanie powtórzony w dniu 29 bm. w Manchesterze.

REMIS PIŁKARZY SCHALKE 04

W kolejnym meczu o mistrzostwo I ligi NRF piłkarze Schalke 04 zremisowali z Hamburger SV 1:1.

PORAZKA GWARDII

W towarzyskim spotkaniu piłkarskim II-ligowy zespół „Motoru” Lublin zwyciężył po ładnej grze I-ligową drużynę Gwardii Warszawa 2:0 (0:0).

I LIGA HOKEJA

GKS (Kat.) — ŁKS 7:2
Pomorzanin — Naprzód (Janów) 5:2
Cracovia — Podhale 4:7
Górnik — Legia 3:6 (1)

KWIECIEŃ	Juliusza
12 Niedziela	Przemysława
13 Poniedziałek	Słońce: 5.02—18.46

TEATRY

NIEDZIELA
POLSKI — g. 19 „Gwałtu co się dzieje”; NOWY — g. 19 „Bar Wszyskich Świętych”; OPERA — przedstawienie zamknięte; OPERETA — g. 15 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — g. 11 „O Kasi co gaski zgrabila” i g. 17 „Baśń o pięciu braciach”.
W poniedziałek nieczynne.

KINA

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK
KINO DOBRYCH FILMOW MUZA — g. 10, 12.30 (seans zamknięty), g. 15, 17.30, 20 i poniedziałek, od g. 10 „Hud syn farmera” (USA 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30 i poniedziałek, od g. 12.30 „Ten niezniszczalny dziadek” (franc. 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30 i poniedziałek, od g. 15.30 „Jak rozpętałem II wojnę światową” (cz. i. pol. 14 l.); CZTERNAŚĆKA (cz. i. pol. 12.30, 15.30, 18.30, 20.15 „Porwany przez mafie” (włos. 16 l.); poniedziałek, od g. 10 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); GONG — g. 10, 12 „Piłmieni nad Adriatykiem” (jug. 14 l.); g. 15, 18, 20 „Siedem razy kobieta” (włos. 18 l.); GRUN WALS — g. 12 Bajki, g. 15 „Niezniszczalny wiking” (USA 11 l.); g. 17, 19.30 i poniedziałek, od g. 17.30 „Młot na przyczod Moll Flanders” (ang. 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Jarzębina czerwona” (pol. 14 l.); KOSMOS — g. 11 „Dzwon Admirala” (USA 11 l.); g. 17 „Szaleniec z IV laboratorium” (franc. 14 l.); g. 19.30 „Kobieta wąż” (ang. 16 l.); poniedziałek, g. 17 „6 lipca” (radz. 14 l.); g. 19.30 SDFK Fantom; MALTA — g. 12 Bajki, g. 15.45 „Święty zastawia pułapkę” (franc. 14 l.); g. 17.30, 20 „Synowie Katie Elder” (USA 16 l.); poniedziałek, g. 16, 18, 20 „Old Surehand” (jugosł. 11 l.); MINIATURA KA — g. 14, 16 „Dzieci kap. Gran ta” (ang. 11 l.); g. 18, 20 „Różowa pantera” (ang. 16 l.); poniedziałek, nieczynne; OLIMPIA — g. 11.15 „Pod wodny skarb” (bajki), g. 12.30, 15 i poniedziałek, od g. 10.30, 15 „Wyspa na lądzie” (weg. 16 l.); OSIEDLE — g. 17, 19.30 „Jarzębina czerwona” (pol. 14 l.); poniedziałek, g. 17.30 „Zemsta Hajduków” (rum. 16 l.); PANCERNIAK — g. 11 „Pollyanna” (USA 11 l.); g. 17.30 i poniedziałek, 17.30 „Czekam na Monte Carlo” (pol. 11 l.); g. 20 i poniedziałek, g. 20 „Znicz olimpijski” (pol. 14 l.); PAŁACOWE — g. 14, 17, 20 „Szarża lekkiej brygady” (ang. 16 l.); poniedziałek, nieczynne; PRZYZJAZN — g. 15, 17.30, 20.15 „Sasiedzi” (pol. 16 l.); poniedziałek, nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Hombre” (USA 14 l.); RUSZAŁKA Swarzędz — g. 15 „O matęj Kasi i dużym wilku” (bajka), g. 16, 19.30 „Bunt na Bounty” (USA 14 l.); poniedziałek, nieczynne; SCALA —

g. 14, 16 „Dzień oczyszczenia” (pol. 14 l.); g. 18, 20 „Niedziela w Nowym Jorku” (USA 16 l.); poniedziałek, g. 16, 19 „Dziś Navarone” (ang. 16 l.); TECEZA — g. 16.30 „Lalka” (pol. 14 l.); g. 19.30 „Skapani w ogniu” (pol. 14 l.); poniedziałek, g. 17, 19.30 „Strzał w ciemności” (ang. 14 l.); WARTA — g. 10, 11, 12 Bajki, g. 13 i poniedziałek, g. 10, 12.30 „Szalony koń” (USA 11 l.); niedz. i poniedziałek, g. 15, 17.30, 20 „Damski gang” (ang. 16 l.); WCZA SOWICZ (Puszczykowo) — g. 15 „Roztańczone pantofelki” (pol. 7 l.); g. 17, 19.15 „Struktura kryształ” (pol. 14 l.); poniedziałek, nieczynne; WILDA — g. 10, 12.30, 15 „Zawodowcy” (USA 14 l.); g. 17.30, 20 „Siedzący po prawicy” (włos. 18 l.); WŁOKNIARZ Steszew — g. 18 „Giuseppe w Warszawie” (pol. 11 l.); WRZOS (Lubon) — g. 15 Bajki, g. 16 „Ostatni świadek” (pol. 14 l.); g. 18 „Angelika wśród piratów” (franc. 16 l.); poniedziałek, nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 15 „Chłopiec z gutaperki” (radz. 12) g. 17, 19.15 „Damski gang” (ang. 16 l.); poniedziałek, nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Stany Zjednoczone” II cz.

KONCERTY

NIEDZIELA
AULA UAM — g. 19.30 — zakończenie X Poznańskiej Wiosny Muzycznej. Koncert symfoniczny: dyrygent — Witold Lutosławski solistka — Anna Malewicz-Madey — mezzosopran.

PONIEDZIAŁEK
AULA UAM — g. 19.30 — Uroczysty recital dla uczczenia 100 rocznicy urodzin W. Lenina. Aleksandra Utrecht — fortepian, Wiriłiusz Gryń — recytacja.

MUZEJA I WYSTAWY

Archeologiczne (Wodna 20) — „Pradziele Wielkopolski” — cotygodniennie g. 10—18, niedz. i święta g. 10—14.
Historii Mi. Poznania (St. Rynek) — codziennie g. 10—15, śr. g. 12—18, sob. i dni przedśw. nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek) — „Zwycięstwo” — w 25 rocznicę wyzwolenia Wielkopolski — codziennie g. 10—18, niedz. i święta g. 10—15.
Instrumentów Muzycznych (St. Rynek) — codziennie g. 9—15 śr. g. 11—17, niedz. i święta g. 10—15.
Narodowe (Marcinkowskiego 9) — codziennie g. 9—15, śr. g. 11—17, niedz. i święta g. 10—15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — codziennie g. 9—16, środa g. 11—18.
Rólnictwa (Szreniawa k/Poznań) — codziennie g. 10—17, niedz. i święta g. 11—15.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — codziennie g. 10—15, śr. g. 11—17.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — codziennie g. 10—15, śr. g. 11—17 (od 8 do 13. IV — nieczynne).
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — codziennie g. 11—18, niedz. i święta g. 11—17.
Muzeum w Gólcach — codziennie g. 10—16.
Muzeum w Rogalinie — g. 10—16.
W poniedziałki wszystkie muzea (z wyjątkiem Historii Mi. Poznania) nieczynne.

Palac Kultury (I pr.) — Wystawa publikacji o tematyce marynistycznej — codziennie g. 12—20, poniedziałek nieczynne.
Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 19) — „25-lecie Biblioteki Miejskiej” — codziennie g. 10—20, śr. i sob. g. 10—15, niedz. nieczynne.
BWA — Arsenal (St. Rynek) — Wystawa malarstwa Wacława Taranczewskiego codziennie g. 10—18, niedz. g. 10—17, poniedziałek — nieczynne (do 19. IV).
PTF (Paderewskiego 7) — „Pierwszy krok w fotografii artystycznej” i „Tryptyk” — fotografie W. Jamy z Katowic (od 15. IV) — codziennie g. 10—19, niedz. i św. g. 10—15.
Tow. Miłośników Mi. Poznania (St. Rynek 10) — „Gen. Mariusz Zaruski — żeglarz — taternik, wychowawca” — g. 10—18 (do 18. IV).
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — Wystawa reprodukcji węgierskiego malarstwa XIX i XX wieku — codziennie g. 10—20, niedz. g. 12—18.
Palac Kultury — Wystawa fotografów A. Kupidury pt. „Architektura Leningradu i Moskwy” i wystawa prac plastyków-amatorów o Leningradzie — w holu przy Sa li Wielkiej na parterze (do 21. IV); oraz wystawa 25 lat współpracy węgiersko-polskiej — Sala Marmurowa (do 16. IV) — codziennie g. 12—20, poniedziałek nieczynne.

DZURY

NIEDZIELA
Internia, chirurgia ogólna, okulistyka — Państw. Szpital Kliniczny im. Pawłowa, ul. Długa 1/2, tel. 510-21.
Laryngologia, neurologia — Państw. Szpital Kliniczny im. Świeckiego, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 671-231.

PONIEDZIAŁEK

Internia, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.
Laryngologia — Państw. Szpital Kliniczny im. Świeckiego, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 671-231.

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

Psychiatria — Klinika Psychiatryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne, 99: nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania poradę lekarską, tel. 637-35 — podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 9 i Urozy 18 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 666-66). Podstacja w Luboniu, tel. 623-55 — cała doba.
Ambulatoria: Internistyczne (ul. Chelmońskiego 30) — czynna cała doba; pediatryczne (Chelmońskiego 20) — g. 15—22, niedz. i święta — cała doba; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 30) — czynna od 18—7 w niedz. i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 6, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 13, tel. 623-55 — cała doba.
Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18—23, niedz. i święta g. 13—23: Grunwaldzka (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-82); Włda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-65).

Zgłaszanie wizyt w Stacji PR, tel. 666-66.
„Telefon Zaufania” nr 596-87 (dyskuruje lekarz psychiatra lub psycholog) czynny cała doba. Porady w zakresie prawa rodzinne, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych od g. 15.30 do 22.30.
Apteki: al. Maciejkowskiego 11 (czynna cała doba). Główna 53, Ziebińska 16, Starolecka 79 (dyskur nocny).
Porady przeciwalkoholowe tel. 539-18 dyskur informacyjne w dni powszednie g. 8—19.
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14 od 8—21, w nocw nagłe wypadki.

RADIO

NIEDZIELA — PROGRAM I:
Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 14); 8.20 „Samo życie”; 8.30 „Przełot” muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dła dzieci w wieku przedszkolnym; 10.15 Historia kasztanowego królestwa; 10.20 Radioniedziela informuje i zaprasza; 10.30 Radioniedziela — Radiowa piosenka miesiaca; 11 Rozgłoszenia Harcerska; 11.40 Czy znasz mapę świata; 12.15 Jarmark cudów; 13.15 Nowości Programu III; 14 Melodie rozrywkowe; 14.10 Melodie ludowe; 14.30 „W Jezioranach”; 15.05 15.15 Koncert żywych; 16.05 Tygodni, przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 Teatr PR; 16.40 „Adwokat i róża”; 16.45 „Wielka Wiązanka melodii”; 18.05 Radioniedziela — Musicorama; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20.30 „Ma tyśkowie”; 20.45 21.05 Spotkanie z Anna German; 21.30 Radiokabaret „Trzy po trzy”; 22.30 Gra Ork. Tan. PR pod dyr. E. Czernego; 23.10 Koncert żywych od polonijnych słuchaczy PR dla ich rodzin w kraju; 0.10 Program nocny z Kiele.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8 Moskwa z melodią i piosenką — słuchaczom polskim; 8.35 Radioproblemy; 10 „Wielkopolska Niedziela”; 12.30 Poranek symf. z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie pod dyr. K. Missony; 13.30 „Podwieczerek przy mikrofonie”; 15 Dła dzieci; „Robin Hood”; 16.30 Koncert cho pinowski — z nagrań Philippe Entremonta; 17.05 Warszawski Tygodni Dźwiękowy; 17.30 Rewia piosenek; 18 „Studium o Hamlecie”; 18.30 „St. Wyspiańskiego w wyk. Jacka Woszczerowicza”; 19.15 „Album listów miłosnych”; 19.25 Mickiewicz do Konstancji Tu-bieńskiego; 19.45 Polskie Skrzydła; 20 Wiecej literacko-muzyczny pt. „O tureckim kazaniu”; 21.30 Zielony karnawał z ork. Eddie Barc-lava i Lawra Warkla; 22.05 Ośmion. i Pozn. wiadomości sportowe; 22.35 Niedzielne spotkania z muzyką; 23.37 Jazz na dohranoc.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz; 14.05 Przeboje na start; 14.20 „Petytko”; 14.45 14.55 Magazyn; 15.30 Teatrzyk „Gesia skórk”; „Rabunek”; 15.50 Zwierzenia prezentera; 16.15 „Bach pod napiciem”; 16.40 „Przebiegi Don Juana”; 16.45 „Poetycka”; 17 „Perpetuum Mobile”; 17.30 „Jedyny wy-fel”; 18.25 pow. 17.40 M6j magnetofon; 18.35 Ekspres przed świat; 18.05 Polonia śpiewa; 18.20

Gawęda warszawska — o folklorze warszawskim; 18.35 Sylwetka muzyka — A. Kurylewicz; 19 Pa-rada oszustów; „O’key Mike wy-grywa każdy rewanż”; — słuch.; 19.30 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20 „Co się za tym kryje”; 20.20 Genety osobiwe; „Katolicka msza protestanckiego kantora czyli arcy-dzieło przez tytułowanie”; 20.50 Nieznane piosenki znanych piosenkarzy; 21.05 Na gitarze gra Wos Montgomery; 21.15 Przegląd czterech dyplomatycznych — opowia-da St. Popoff; 21.25 Melodie z autografem St. Mikulskiego; 21.50 Opera G. Puccini’ego „Madame Butterfly”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Jacques Brel; 22.20 Polak w Pakistanie; 22.35 Włoski katalog piosenkarzy; 23 Nowa piosenka Jugosławii — Jure Kasztelan i Zvonimir Goleb; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Śpiewa Kiri Am-brus.

PONIEDZIAŁEK: PROGRAM I:
Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17); 8.39 Gra Mała Ork. Delta pod dyr. H. Bejmicka; 9 Dła klas V—VI „O operze” — aud. A. Szmidta; 9.20 — Konc. rozrywkowy; 10.05 „Szare rekawiczki” fragm. pow. J. Szczęgły; 10.25 Z operowej twórczości klasycznej; 11 Dła klas VII „Dla Elizy” słuch. W. Wiśniewskiego; 11.30 Gra Ze-spół „The Mexicas”; 12.25 Koncert z polonezem; 13 Z życia ZSR; 13.20 Aud. z cyklu „Wielkie tańce i śpiewy”; 13.40 Wiecej, lepiej, ta-niej; 14 Rep. literacka; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 15.25 Maga-zyn muzyczny J. Cegieli; 15.50 Dła dzieci „Lawina” odc. pow. An-Rutgers van der Loeff; 16.05 Alfa i Omega — mag. popularno-nauko-wo; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 Klub Grającego Krążka; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Z księgarskiej lady; 19.30 Radiowe Studio Piosenek; 20.25 Melodie do tańca; 21 Naukowcy — rolnikom; 21.30 Kalendarz kulturalny; 22 Konc. żywych; 22.40 Konc. z nagrań Chórów a capella; 23.20 Gra Poznańska 15-tyka Radiowa; 23.40 Z dawnej muzyki ang. 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 7.53 Po jednej piosence; 8.35 Problemy i dyskusje; 8.45 Gra Zespół Francka Barbera; 9 Suita orkiestrowa; 9.35 Międzynarod. Rad. Urocz. wykład pt. „Sul-ces nauki XIX wieku”; 10.15 II autor dr. F. F. i L. (Francia); 9.45 Celo Portera; Wiazanka melo-dii; 9.55 — Muz. lud. różnych na-rodów; 10.25 „W Jezioranach”; 10.55 Igor Ojstrach w nagraniu solowych, kameralnych i z orkie-strą; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Konc. muz. rozrywkowej; 13.40 „Cztery g basu” frag. pow. A. T